

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 8. po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miesiącu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ul. Czarnieckiego 18.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct.
W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 80 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 1 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.

Listy należy frankować. Reklamacje otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

Zaproszenie do przedpłaty.

Za Sierpień pocztą 1 zł. 35 ct., w miejscu 1 zł.

Na Gazetę z Przewodnikiem,

Za Sierpień pocztą 1 zł. 65 ct., w miejscu 1 zł. 30 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Minister sprawiedliwości przeniósł w drodze mianowania adjunkta sądu powiatowego w Pilźnie, dra Adama Bogusza, na posadę adjunkta trybunału sądowego w Rzeszowie, a adjunkta trybunału sądowego w Rzeszowie, dra Teofila Warchałowskiego, na posadę adjunkta sądu powiatowego w Pilźnie.

Prezydium wyższego sądu krajowego zamianowało asystenta rachunkowego wyższego sądu krajowego w Krakowie, Augusta Wilkosza, oficjałem rachunkowym przy wyższym sądzie krajowym we Lwowie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Stow. dnia 31. lipca.

Dzienniki austriackie a mianowicie wiernokonstytucyjne, sprzeciwiające się wszelkiemu podwyższeniu wydatków na armię bez ściślejszego zbadania przyczyn i celów tego podwyższenia, doczekały się tej niespodzianki, że lekcje patriotyzmu daje im organ deklaranci i to właśnie ten organ, któremu w Wiedniu najęściej zarzucano, była dążność do rozbicia Austrii na siedmnaście na pół samoistnych państw a tem samem do zachwiania głównej podstawy jej mocarstwowego stanowiska. Zupelną obojętność i niedbałość zarzuca ten organ

stronictwu wiernokonstytucyjnemu wskazując na jego stanowisko wobec budżetu wojennego a następnie oświadcza się stanowczo za wszelkimi wymaganiami ministra wojny br. Kollera. Ażeby uwydatnić tę gotowość do ofiar dla armii, organ ów z pewnym rodzajem samochwalstwa przypomina, że nie był nigdy życzliwym dzisiejszemu ministrowi wojny i że go na posadzie Namiestnika Czech często, prawie codziennie atakował. Wszystko to brzmi bardzo pięknie ale zachodzi pytanie, czy pan minister wojny spotkałby się z taką samą gotowością do podwyższenia wydatków na armię, gdyby u steru stali deklaranci? Bardzo to łatwo być szczodrym i gotowym do ofiar jeżeli ma się pewność, że słowa nie pociągną za sobą skutków materyalnych. Tą uwagą może zasłonić się stronictwo wiernokonstytucyjne ale odbierałaby ona deklarancim lekcjom patriotyzmu wszelkie znaczenie dopiero wtedy, gdyby dzienniki wiernokonstytucyjne zmieniły taktykę i nie odrzucały wszelkiej zmiany budżetu nie wysłuchawszy oświadczenia i motywów, jakie pan minister wojny złożył w delegacyach na poparcie swoich wymagań. Wszakże o różnicy pomiędzy oszczędnością a zupełnym zapoznaniem nowych potrzeb, te same dzienniki nieraz łokciowe lekcje wypisywały swoim kolegom w Budapeszcie.

Ucichły pogłoski o odwołaniu ambasadora francuskiego w Berlinie markiza Gontaut-Biron a tem samem ustąpił jedyny w tej chwili powód do sprzeczki pomiędzy dziennikami niemieckimi i francuskimi. Czemże przeblagał markiz Gontaut-Biron gniew liberalnej prasy niemieckiej? Stosunek jego do ks. Bismarcka nie uległ w tym krótkim przeciągu czasu żadnej zmianie, gdyż kanclerz niemiecki bawił w Wazynie; z salonów ambasadora francuskiego zapewne nie został wyproszony ani jeden niemili liberalom berlińskim członek arystokracji pruskiej, wreszcie markiz pozostał tem, czem był dotąd t. j. konserwaty-

stą nie związanym zbyt ściśle z żadnym stronictwem francuskim. Dotąd zatem istnieją powody, które przed kilku tygodniami skłaniały liberalną prasę niemiecką do ciągłych, niemal codziennych wycieczek przeciw ambasadorowi francuskiemu. Jeżeli dziś nie czytamy podobnych wycieczek, to zawdzięczamy to tylko księciu Hohenlohe, ambasadorowi niemieckiemu w Wersalu. W czasie wyborów bawarskich książe Hohenlohe jak wiadomo, listownie poparł stronictwo liberalne wskazując na sympatyę Francji dla patryotów bawarskich. W porze właściwej pisaliśmy o tym liście ambasadora niemieckiego a dziś wracamy do niego, bo nie zeszedł on dotąd z porządku dziennego a choć nie dopiął właściwego celu, pociągnął za sobą skutki wcale nie obojętne dla Francji i Niemiec. Francuskie dziennikarstwo bardzo zżęcznie wyzyskało ten wypadek zapytując Niemców, czy oni na to powiedzieli, gdyby markiz Gontaut-Biron w podobny sposób wpływał na walkę stronictw we Francji i sympatjami niemieckimi mierzył ich patriotyzm? Odpowiedź na to pytanie była bardzo trudną więc nie dziwimy się wcale ogólnemu milczeniu. Najprędzej umilkły organa, które najzawzięciej uderzały na markiza Gontaut-Biron. Ambasador francuski odetchnął teraz swobodniej a ocale nie zawdzięcza sprytowi dziennikarzy paryskich. Zachodzi jednakże pytanie, czy list ks. Hohenlohe nie osłabił, po tem wszystkim co zaszło, jego stanowiska w Wersalu? Ks. Hohenlohe już długo piastuje trudną posadę ambasadora w Wersalu, a choć objął ją w chwili, gdy wrzały jeszcze groźby i namiętności odwetowe, umiał w krótkim czasie zaskarbić sobie sympatyę Francuzów w względnie tego słowa znaczeniu. Ponieważ ks. Bismarck pragnął tego także, więc zachwianie stanowiska księcia Hohenlohe byłoby wypadkiem zarówno niemilym dla kół rządowych w Wersalu jak i Berlinie. Na szczęście rzecz cała zaczyna się pomyślnie wyjaśniać. Pokazuje się bowiem, że ks. Ho-

henlohe nie myślał nawet o ogłoszeniu inkryminowanego listu, bo nie uważał tego za odpowiedni środek agitacyjny a nadto pragnie zawsze wystrzegać się wszystkiego, coby mogło słusznie sprawić przykrość rządowi francuskiemu. Ten kto ogłosił list ks. Hohenlohe, nie przysłużył się wiele liberalom bawarskim a wywołał za to nieporozumienia wcale niemiłe dla obu stron.

Niemieckie dzienniki tak często powtarzają zasadę, że nieprzyjacielowi w odwrocie należy budować złote mosty, a nie zastosowują jej wtedy, kiedy mają do tego najlepszą sposobność. Uznanie ustawy o zarządzie majątku kościelnego wypowiedziane najpierw przez biskupa wrocławskiego, a za jego przykładem także przez innych dostojników kościelnych w Prusiech, przedstawione zostało w liberalnej prasie niemieckiej w ten sposób, jakoby to był tylko pierwszy krok do zaniechania walki i uznania wszystkich innych ustaw kościelno-politycznych. Sprawa ta nie jest jeszcze dostatecznie wyjaśnioną, bo nie znane są motywy biskupa wrocławskiego. Przypuściwszy jednakże, że episkopat pruski znużony bezskuteczną walką z władzą państwową i złamany w swoim oporze przez bezwzględne zastosowanie środków, któremi władza ta rozporządza, zamierza powoli wycofać się z skrajnego stanowiska i uznając jedną ustawę kościelno polityczną, z czasem pogodzi się także z innemi, — to jeszcze i w takim razie nie należało ani zbyt głośno triumfować, ani naigrawać się z kapitulacji przeciwnika. Nic łatwiejszego bowiem, jak podsyć w ten sposób słabnącą namiętność i obudzić w przeciwnym obozie a przynajmniej w pewnej części gotowość do wszelkich ostateczności. Jeżeli liberalna prasa niemiecka nie umiała z większym taktem i z większą zręcznością ocenić kroku biskupa wrocławskiego, to milcząc, oddałaby daleko większą usługę wewnętrznemu pokojowi państwa. Dzienniki ultramontańskie w pierwszej chwili nie umiały wytłumaczyć znaczenia

Race und Staat

von Dr. Ludwig Gumplowicz. *)

Autor znany z licznych prac na polu piśmiennictwa polskiego, były wydawca i redaktor *Kraju*, ogłosił niniejszą najnowszą pracę swoją w języku niemieckim. Literatura polska przestałaby być polską, gdyby wszyscy pisarze polscy prace swe ogłaszali w języku obcym, lecz mniemamy, że służą jej również ci, co dawszy się poznać w literaturze ojczystej i władając także obcemi językami, podejmują się pośrednictwa duchowego między rozmaitemi narodami. Skoro nie zdołamy zmusić obcych do czytania dzieł polskich, skoro język polski nie należy do tych języków światowych, których znajomości wymagają po ludziach wyższego wykształcenia, pozostaje tylko droga tłumaczeń polską ręką podjętych lub też samo dzielnego wystąpienia reprezentantów myśli i ducha polskiego w językach przystępnych wszystkim narodom.

Z tego punktu widzenia pisarz polski ogłaszając niektóre prace w języku niemieckim wielką krajowi swemu oddaje usługę, o ile staje się bezpośrednim tłumaczem działalności ducha rodzinnego. Dla tego też z podwójnym zajęciem przeczytaliśmy broszurę Dr. Ludwika Gumplowicza, która cennym będzie przyczynkiem na polu badań o prawie powstawania państwa.

Teorya autora nie jest nową, ale nigdzie nie napotkaliśmy jej tak bezwzględnie i tak jednostronnie przeprowadzonej. Prawo mocniejszego — prawo zdobywcy, dzierżone przez szczerp, przez rasę duchowo lub nawet fizy-

cznie silniejszą — oto główna podstawa, i to podstawa jedyna powstawania państw. Wszystkie objawy życia państwowego, wszystkie przełomy i przeobrażenia, starcia i walki, jakie przechodzi państwo, zanim dochoodzi do szczytu swej potęgi, aż do okresu upadku — autor odnosi do teoryi wzajemnego ścierania się ras, która kończy się zwycięstwem jednej lub drugiej i która nie jest niczem innym, jak tylko wyrazem chwilowym tej lub owej fazy bytu narodów.

Świat przedhistoryczny, przedpaństwowy, podług autora, składał się z mas ludności, pozbawionych organizacji, które ją dopiero uzyskały, kiedy padały ofiarą podboju. Pierwsza walka dzikich z napastnikami jest zarazem pierwszą godziną historyczną. Dzicy są rasą młodszą, niedołążniejszą, dla tego giną i tracą samodzielność. Pierwsze zawiądnienie, pierwszy podbój oznacza narodzenie się pierwszego państwa, pierwszego narodu; pierwsze bezprawie staje się oraz i pierwszym prawem. Państwo zatem powstaje z zetknięcia się dwóch ras przeciwnych. Różnica klas czyli stanów w państwie polega wyłącznie na różnicy ras ludności jednego i tego samego państwa.

Zdaniem autora lud wiejski i szlachta stanowią dwie rasy przeciwne, z których właściwie są krajowcami, zaś szlachta przybyszami. Z czasem przybywa stan średni, świeży żywioł, potrzebny dla równowagi obu ras i dla podtrzymania bytu państwowego. Forma rządu nie jest niczem innym, tylko wiernym wyrazem stosunku siły zachodzącego chwilowo w państwie, czyli stosunku jednej rasy lub drugiej. Gdzie więcej ras, tam większa cywilizacja i oświata. Bez antagonizmu rasowego niemasz państwa ani rozwoju państwowego, a tylko zlanie się ras, czyli możliwość wspólnego pożywania, stancwi rękojmiej potęgi państwa.

Autor uważa państwo za instytucję, w której niższe żywioły pobierają oświatę i kulturę z rąk żywiołów wyższych. Trzy są okresy życia państwowego, a mianowicie epoka dziecinna z bezwzględniemi antagonizmami rasowemi, dalej okres walki i zespolenia się ras, wreszcie zlanie się ras i okres oświaty i potęgi, zwiastujący bliski koniec i upadek. Państwa upadające zawdzięczają upadek swój niemożności podźwignienia ras i niemożności spełnienia zadań cywilizacyjnych. Jeszcze nadmienić wypada, co się rozumie samo przez się, że autor przyjmuje śmiertelność ras i że podług jego opinii ludzie należący do jednej i tej samej rasy, rozmaitego mogą być wyznania religijnego i rozmaitemi mówić językami.

Już wyżej nadmieniliśmy, z jaką bezwzględnością i ścisłością badacza dr. Gumplowicz hołduje swej teoryi. Sam autor zapewne nie przypuszcza, aby broszura jego służyć mogła za podręcznik nieomylny dla poznania zasad i teoryi powstawania państwa. Radziłyśmy tylko wiedzieć, czy autor doszedł do teoryi swej *a priori* czy *a posteriori*; mniemamy, że w sposób ostatni, t. j. kilka prawdziwych przykładów historycznych posłużyło mu do skreślenia teoryi państwowej, utrzymać się niemożęcej. Autor nie wyłuszczył nam cechy dwóch głównych żywiołów, które składają się na państwo jego, będące koniecznością namacalną, t. j. owej przedhistorycznej, czyli przedpaństwowej masy ludności, pozbawionej spójni społecznej, tudzież owej rasy, pojawiającej się wszędzie jak *deus ex machina* i zapalającej jakby iskra jakąś pochodnię państwową.

Czemże są te dwa żywioły, jakie były ich koleje? Autor nie uznaje wpływu sił przyrodzonych na losy narodów i państw, któremi tylko kierują rasy podług praw, żyjących i działających w człowieku nie w przy-

rodzie, ale zapomina, że w teoryi Buckla tak samo tkwi cząstka prawdy, jak w jego teoryi, albowiem żywioły przyrodnicze w życiu człowieka, narodów i państw tak samo odgrywają rolę pewną, jak odmienność plemion, szczerpów, ras i wzajemne ich ścieranie się. Są bez wątpienia liczne przykłady historyczne na poparcie teoryi autora, który je też przytoczył w swej broszurze, a tu i owdzie naciągał ku swym myślom przewoźnim, ale coż autor poczynił z przeciwnymi walkami rozmaitych różnoplemiennych narodów, które kończą się zazwyczaj zwycięstwem i klęską, a nigdy zagubą i podbojem, gdyż jedno i to samo państwo pokilkakroć przechodzi okres najwyższej potęgi i najniższego ponizenia? A do jakiej to ostateczności dochodzi autor, skoro we wszystkich działaniach państwowych lub działaniach jednostek, w walkach i starciach rasowych upatruje tylko objawy zdrowego egoizmu, przewagi czy to materyalnej, czy to umysłowej, skłaniającej i zniewalającej tu i owdzie do porzucenia progów ojczystych, do szukania szczęścia w obcych krajach i do przyjęcia zasady: *ubi bene ibi patria*.

Ostatniej zasady autor nie mieni bynajmniej frazesem, bo pomigasz nędzę i przymus osobisty z dobrowolną renegacją. Ilekroć poświęceń osobistych, narodowych, szczerpów i państwowych zapisała historia w dowód mylności owej maxymy, do której autor dojsć musiał, jeśli tylko rasa i nic innego ma być jedyną podstawą życia państwowego. Lecz bądź co bądź, autor wypowiedział to co czuje i myśli, wypowiedział swe zdanie z całą otwartością i odwagą. Nie szedł drogą kompromisów na polu badań fizjologii państwowej i śmiało wyzwał świat naukowy do boju.

H. B.

*) Wien bei Manz 1875.

tego kroku, i długo głosu nie zabierały. Dziś jednak pobudzone wyzywającym tonem prasy liberalnej, starają się przedstawić rzecz w całkiem odmiennym świetle, i utrzymywać masy ludności katolickiej nadal w dotychczasowym roznamienieniu. Jak w kilku innych drażliwych sprawach z ostatnich czasów tak i teraz organa, uważane słusznie czy nie słusznie za wyraz inspiracji rządowych, zgrzeszyły najwięcej brakiem umiarkowania i zręczności.

Mimo wszelkich wyjaśnień „czerpanych z wiarogodnego źródła“ lub „opartych na autentycznej informacji“ wypadki hercegowińskie dotąd są otwartym polem dla wszelkich domysłów i samoistnych kombinacji. Alarmiści mają tak samo podstawę do ciągłego niepokojenia Europy ponuremi obrazami zawiłań wschodnich jak ich przeciwnicy do odmawiania tym wypadkom wszelkiego a wszelkiego znaczenia. Faktycznie padły już strzały, krew lała się po obu stronach, ale jaki był skutek pierwszych starć, ile jest powstańców, gdzie się kryją i jakie objawiają zamiary, tego autentycznie nie wyjaśnia żadna wiadomość. Nie wierzymy w całkowite rozprószenie oddziałów powstańczych, bo na to nie pozwala teren wygodny dla nich a bardzo niekorzystny dla regularnych wojsk tureckich. Ale z drugiej strony wątpimy, by kogo zaniepokoić mogły szumne artykuły pewnych organów, które za cel wytknęły sobie przyspieszenie katastrofy na Wschodzie. Powstańcy własnymi siłami niczego nie dokażą, a na Serbię i Czarnogórę daremnie się oglądają. Rządy obu tych księstw złożyły dowody stanowczej lojalności w obec Turcyi, a wmięszanie się ludności serbskiej lub czarnogórskiej do walki z własnego popędu, mogło zagrażać chyba w pierwszej chwili po wybuchu, gdy haśle powstania zdolne było do obudzenia szaleń, nawet fanatyzmu. Po pierwszych strzałach nawet zagorzalcy hałasujący w stolicach Serbii i Czarnogóry stracili zapewne ochotę do daremnego poświęcenia życia.

Przegląd polityczny.

Austria-Węgry. Niektóre fabryki w Bernie rozpuściły d. 28. b. m. napowrót robotników przyjętych w zeszłym tygodniu; zdaje się, że bardzo wiele fabryk puszczono w ruch tylko dla tego, aby pokonać roboty zaczęte. Poszczególni fabrykanci zgodzili się z tkaczami na redukcję czasu roboty ale natomiast znieśli zupełnie dnie wolne od pracy. Bardzo wiele tkaczy, niemających roboty, stara się o inne zatrudnienie, dotychczas bezskutecznie; ogólne usposobienie ludności jest przygnębione i burzliwe.

— *Neue fr. Presse* podaje cyfry budżetu wojskowego, które zostaną przedłożone delegacyom. Według informacji tego dziennika ma p. minister wojny żądać o 9 milionów więcej niż w roku zeszłym. Z tych ma przypaść 7.53 milionów na ekstraordinaryum a 1.40 mil. na ordynaryum. Z ekstraordinaryum ma być użytych 6 milionów na sprawienie nowych dział, reszta zaś na wykończenie budowy fortyfikacji rozpoczętych a mianowicie 300.000 zł. na budowę fortyfikacji w Przemyślu a 250.000 zł. na wykończenie fortecy Igmund pod Komornem. Wyższa kwota w ordynaryum ma być użytą na organizację sztabu generalnego, na zakupno koni dla kapitanów, na szpitale i koszary. Z tej kwoty ma być wydzieloną kwota 1,262.014 zł. na wojskowe zakłady naukowe; na pomnożenie sztabu generalnego 250.000 zł., a na zakupno koni dla kapitanów 358.000 zł. Wymogi budżetu wojskowego na r. 1876 wynosiłyby przeto 94.25 milionów w ordynaryum a 11.21 milionów w ekstraordinaryum.

Niemcy. Wspominaliśmy już, z jakim tryumfem prasa liberalna przyjęła wiadomość, że biskupi niemieccy udzielą katolikom pozwolenia na branie udziału w wyborach do zarządów majątku kościelnego. Prasa liberalna upatrywała w tem pierwszy krok do zwycięstwa rządu w walce z kościołem, wnioskując mylnie, że kiedy biskupi katolicy w jednym punkcie ustąpili, to z czasem przyjmą i inne ustawy kościelnopolityczne. Dla odparcia tych domysłów, umieszcza *Germania* obecnie szereg artykułów, w których wyjaśnia, na co biskupi katolicy zgodzić się mogą a na co, nawet w drodze układów nigdy nie zezwolą. Jako

niemożliwe do przyjęcia wylicza *Germania* następujące ustawy:

1. Kościół katolicki nie zezwoli nigdy na wymagane ustawą o zawieszeniu prestaty dla duchownych oświadczenie, ponieważ oświadczenie to domaga się bezwarunkowego i nieograniczonego posłuszeństwa obecnym i przyszłym prawom pruskim, podczas kiedy kościół katolicki zgodnie z wszystkimi chrześcijańskimi wyznaniem naucza warunkowość i ograniczenia wszelkiego stosunku zależnego ludzi od ludzi, tak że państwo pruskie w sprawie o zawieszeniu prestaty opuściło grunt ogólnie uznanego chrześcijańskiego prawa moralnego.

2. Kościół katolicki nigdy się nie zgodzi, ażeby państwo rozstrzygać miało w ostatniej instancji pod względem jego członków. Państwo może „starokatolików“ uznać za oddzielne stowarzyszenie religijne i uposażać tak bogato, jak chce; kościół katolicki w tem mu przeszkadzać nie będzie. Lecz zaprzecza mu konsekwentnie i zasadniczo mocy uznawania tak zwanych „starokatolików“, którzy przez swoje dogmata i przez swój całkiem samodzielny system kościelny od kościoła katolickiego się odszczepili i wspólność kultu i sakramentów z kościołem również i z swej strony odrzucają, za członków kościoła katolickiego wewnątrz organizacyi tegoż kościoła i przyznawania im prawa do współwłasności n. p. budynków kościelnych, które przez to dla katolików straconemi zostaną.

3. Kościół katolicki nie zgodzi się nigdy ażeby ksiądz przez wybór na proboszcza, ze strony rządu nakazany. lub na mocy prawa patronatu, przez państwo rozszerzonego, bez współdziałania kościelnych zwierzchników, stać się mógł duszpasterzem katolickiej gminy, i żeby gmina ta w dozwolony i ważny sposób przyjmować mogła czynności pasterskie podobnego kapłana.

4. Kościół katolicki nigdy się nie zgodzi, ażeby biskup lub ksiądz utracił przez wyrok rządowy urząd swój kościelny, w którymby go zwierzchnicy jego kościelni jeszcze nadal utrzymać chcieli, i ażeby zatem przez podobny wyrok państwowy uwolnić mógł dycezan biskupa lub parafian proboszcza od obowiązku wierności kościelnej dla tych duchownych pasterzy. Nawet pod względem spraw majątkowych znoszenie się z komisarzami rządowymi (Massenbach w Poznaniu i Himly w Paderbornie) wtedy jedynie jest dozwolonem ze strony kościoła, jeżeli kompetentni zwierzchnicy duchowni na to komunikowanie się zezwolą, a zatem od obowiązku wierności zwolnią. Przy zwolnieniu od państwowej przysięgi wierności zachodzi pod tym względem całkiem podobny stosunek.

5. Kościół katolicki nigdy nie zgodzi się, ażeby państwo w czysto kościelnych sprawach wykonywało najwyższą władzę dyscyplinarną, mogąc, jak tego ustawa z dnia 12. Maja 1873 roku wymaga, podciągnąć w wszystkich zasadniczo lub materyjalnie ważnych sprawach decyzją zwierzchników kościelnych jeszcze przed swoje forum świeckie, ażeby tam rozstrzygać w ostatecznej instancji, przyczem, jak to wyraźnie wypowiedzianem jest w sprawozdaniu komisji Izby poselskiej, trybunał państwowy nie może się „zatrzymać i przed dogmatem.“

6. Kościół katolicki nie może się nigdy zgodzić, ażeby państwo posiadało prawo, jak to w §. 1. prawa z dnia 12. Maja 1873 r. jest wyrażonem, odebrania Ojcu św. władzy najwyższej dyscyplinarnej nad biskupami i księżmi całkowicie, lub przynajmniej go do przelania jej na inne zwierzchności.

— Korespondent *National Ztg.* z Dessau donosi, że niepodległość księstwa Anhalt uważają tam już tylko jako kwestyę czasu. Korespondent przyznaje, że sytuacja finansowa kraju jest wcale pomyślną, przepowiada jednak mimo to, że niezadługo pruski landrat przybędzie do Anhalt aby zaprowadzić tam administracyę pruską. Po kilku latach, oświadcza korespondent krótko i wesoło, nastąpi wcielenie tego państewka do sąsiedniego mocarstwa.

— *A. A. Ztg.* donosi, że dziekan kapituły katedralnej Hohn w Würzburgu pociągnięty został do odpowiedzialności przez tamtejszy ordynaryat biskupi za to, że przy ostatnich wyborach oddał swój głos kandydatowi liberalnemu. Na odpowiedź jego, że jak sądzi, ma prawo wykonywać prawo wyborcze według upodobania podobnie jak każdy obywatel — został przez biskupa suspendowany w sprawowaniu funkcji i udziału w zarządzie dycezyi. Przeciw temu rozporządzeniu zaniósł Hohn zażalenie do ministerstwa.

— Korespondent *Dziennika Pozn.* z Landeck tak opisuje historię nowego „zamaclu“:

„W niedzielę przyjechał tutaj z Kłodzka niejaki Rychter, referendaryusz sądowy, pijanica, który cierpi na *delirium*, poszedł na policyę i doniósł, że z polecenia prokuratora przyjechał tutaj aresztować hr. Szembekę, że ten stoi na czele spisku mającego na celu zamordowanie następcy tronu (a tenże Rychter zna dobrze Szembekę.) Zaraz w policyi spisali protokół i miano policyę posłać do celu aresztowania hr. Szembekę, tymczasem nadszedł tam burmistrz i dr. Langner; obadwaj znali Rychtera jako cierpiącego na umyśle, i doktor zaręczył, że hr. Szembekę jeszcze wcale tutaj u wód nie ma i pewnie nie przyjedzie w tym roku — zniszczono więc protokół, a pana Rychtera odesłano przez dwóch żandarmów do Kłodzka — otóż cała historia.

Jakiś usłużny Niemiec czempredzej telegrafował do *Vossische Ztg.* o spisku na życie następcy tronu i że aresztowano hr. Dziembek — dobrze że jeszcze przekreślił naz isko znacznych Szembeków.

Francya. Mowa Buffeta w komisji inicjatywy, miana w sprawie zniesienia stanu oblężenia wywarła depymujące wrażenie na wszystkich frakcyach lewicy. Buffet występuje w ogóle od pewnego czasu bardzo wyzywająco wobec lewicy i zdaje się jakoby chciał zerwać wszelkie stosunki nawet z lewym centrum. Komisya parlamentarna, której polecono zdać sprawę z wniosku o zniesieniu stanu oblężenia uchwaliła 28go b. m. wniesie przed Zgromadzenie narodowe natychmiastowe zniesienie stanu oblężenia i wybrała Pascala-Duprat swoim sprawozdawcą. Sprawozdanie ma być wniesione w tych dniach a przy sposobności obrad nad tym przedmiotem postanowiła lewica interpelować rząd o politykę wewnętrzną.

— Hrabia Paryża zwiadał w ostatnich dniach wystawę rolniczą w Envermen koło Dieppe, gdzie go wielkimi przyjmowano owcami. Estancelin, prezydent komitetu, mer miasta i podprefekt, który wystąpił w pełnym uniformie, przyjmowali Hrabiego i oprowadzali go po wystawie. Przez cały ten czas grała kapela miejska a działała grzmiały bez ustanku.

— Dziennik urzędowy zamieszcza następujący komunikat: „Komitet centralny dla wspierania dotkniętych powodzią odbył d. 26 b. m. posiedzenie w Wersalu pod przewodnictwem p. marszałkowej Mac-Mahon. Uchwalono, że kwota 6,000 000 frank. ma być użyta na odbudowanie zatopionych i zburzonych domów i budynków gospodarskich, zaś kwota 2,000.000 na zakupno zboża. Z wykazów dotychczasowych powziął komitet wiadomość, że składki wynoszą do tej pory 9,195.000 franków, niewliczając w to 200.000 fr. które rada gminy Paryża rozdała pomiędzy gminy nawiedzone powodzią.“

Zważywszy że nie wszystkie składki wpływały na ręce centralnego komitetu, że dzienniki niezawisłe, niektóre miasta i t. d. odsyłały wprost uzbierane składki na ręce władz gminnych, można śmiało utrzymywać że składki te wynoszą około 12 milionów franków. Piękny przykład ofiarności publicznej.

— Dzienniki bonapartystowskie nie przestają dowodzić, że Buffet i Mac-Mahon należą do zwolenników sprawy trzeciego cesarstwa. Tygodnik bonapartystowski *Gironde* pisze w ostatnim swym numerze: „We Francji jest ośm milionów bonapartystów. Jeżeli zaś Buffet, Mac-Mahon, Brogier i Fourtou są także bonapartystami, to w krótko nadejdzie czas, w którym trzeba będzie szukać tych nielicznych, którzy nie są bonapartystami. Jeżeli trzecie cesarstwo zostanie ogłoszone, każdy będzie chciał być bonapartystą i każdy będzie wówczas dowodził i przekonywał, że był nim zawsze niezmiennie. Sędziowie, prefekci i merowie są już bonapartystami, wojsko sprzyja ich sprawie. Widoki przywrócenia trzeciego cesarstwa są więc wyborne, chodzi więc tylko o czas, w którym to ma nastąpić.“

Hiszpania. Powtórzyliśmy temi dniami sensacyjną korespondencyę *Kreuzztg.* według której Don Carlos z prawdziwie rycerską galanteryą zaprosić miał matkę swego szczęśliwszego rywala, króla Alfonsa, do „swego“ kraju na *villegiaturę* i morskie kąpiele. Wiadomość ta była frapującą i silono się na rozwiązanie tej dziwnej zagadki — ale nadaremnie. Aż oto sam korespondent rozwiązuje ją i to w sposób mający wszelkie cechy prawdopodobieństwa.

Z nad granicy *Francuskiej* 24. Lipca: Zaproszenie królowej Izabelli przez Don Carlosa jest wprawdzie faktem nie ulegającym wątpliwości, lecz posłużyć ono miało jedynie do zamaskowania podróży Donny Margarity (żony Don Carlosa) do karlistowskiego obozu. Hrabiowie Bari i Caserta jeździli rzeczywiście do Paryża z listem od Don Carlosa, który zawierał zaproszenie dla królowej Izabelli. Królowa przyjęła je z wdzięcznością, ale odmówiła przybycia. Podczas gdy niezwykła wiadomość zajmowała całą Hiszpanię, spakowała się w Pau cichutko Donna Margarita i wyjechała do Hiszpanii. W towarzystwie dworzana swe-

go de Ponte Leone przebyła St. Jean de Luz i wstąpiła pod Pucha na ziemię hiszpańską. W Elizondo stały już w pogotowiu powozy, które hrabinę Madrytu odwoziły do głównej kwatery królewskiej. Celem tej podróży, którą umyślnie trzymano w takiej tajemnicy jest podnieść podupadłą nieco otuchę wojsk karlistowskich. Donna Margarita posiada wśród żołnierzy swego małżonka wielkie sympaty, a pojawienie się jej po nieszczęśliwych dniach tego miesiąca, wywrze zapewne wpływ zbawienny.“

— Korespondent karlistowski donosi z Very 25. Lipca. Rząd prowincjonalny Guipuzkoj zebrał się 21. b. m. na nadzwyczajne posiedzenie w Villafranca, aby uchwalić represalia z powodu wydalenia rodzin karlistowskich z Fuentarrabia. Po krótkich obradach uchwalono wydać dekret następującej treści:

„Zgromadzenie oznajmia, że 140 rodzin przynależnych do Guipuzkoj, wypędzono z ich siedzib, nie pozwoiliwszy im nawet zabrać ze sobą najniezbędniejszych sukien i odzieży — a to bez względu na wiek, płeć i stan zdrowia, do tego stopnia, że pewną chorą kobietę z łóżka wywleczono. Zważywszy, że takie okrucieństwa nie są samym tylko wynikiem chwilowego wzburzenia podczas walki, lecz barbarzyństwem obmyślanem z szatańskim wyrachowaniem, zważywszy, że lud baskijski zdecydowanym jest nie cofnąć się przed niczem, choćby nawet walka trwać miała niewiedzieć jak długo i choćby wymagała niewiedzieć jakich ofiar życia i mienia, ponieważ bez zwycięstwa nie ma nadziei dla ludu, zważywszy dalej, że rząd ma obowiązek powierzonego sobie ludu bronić wszelkimi środkami, jakie okażą się potrzebne, aby nieprzyjaciela utrzymać na wodzy i naprawić wyrządzoną szkodę; postanowił rząd prowincjonalny wypędzić z kraju rodziny liberałów z wyjątkiem tych, które wpływem swoim w obozie nieprzyjacielskim mogą powstrzymać władców nieprzyjacielskich od dalszych gwałtów, albo majątkiem swoim przyczynić się mogą do wyżywienia rodzin karlistowskich tutaj przygnanych.

podp. Esteban de Zurbano.“

— O jen. Martinezem Campos — pisze korespondent *Kreuzztg.* — dziwne obiegują wieści. Jest to, jak wiadomo, generał, który położył koniec rządowi Serrana a Alfonsa wyniósł na tron. Przypuszczaćby trzeba, że jego przywiązanie do dzisiejszego rządu wszelkie wytrzyma próby, tymczasem tak nie jest. Wielką sensacyę wywołało, że obecnie, kiedy wojenne operacye są w biegu, nagle występuje ten generał z żałowaniem, że nie chce walczyć pod komendą Jovellara, młodszego od siebie oficera. Oprócz tego wystąpił z nieprzyjacielskimi zamiarami przeciw swemu królowi, oświadczył bowiem, że nie jest Alfonsistą, lecz Izabelistą. Właściwie też, jako zwolennik królowej, która nie pozbyła się gorącego życzenia powrotu do ojczyzny, miał Martinez Campos swego czasu na rzecz Alfonsa wykonać znaną rewolucyę, gdyż przypuszczał, że matka wróci do Hiszpanii w towarzystwie syna Alfonsa. Omylił się w swoich rachubach, jak świadczy dzisiejsze położenie rzeczy i dlatego znowu się chwiewa. Opowadają sobie, że królowa Izabela wylądowała w Barcelonie a Martinez Campos będzie ją osłaniał swoim korpusem. Czy tu chodzi jedynie po prostu o zniesienie wygnania, czy też wymyślone jakieś nowe stanowisko w kraju dla byłej królowej, nie podobna dzisiaj orzec na pewno. To tylko z dobrego źródła wiem, że Martinez Campos w sposób bardzo uderzający cieszy się protekcyą zagraniczną. Głównie w Bayonne pracują po jego myśli; mówią nawet, że ten zagadkowy człowiek koresponduje obecnie ze Serranem i Sagastą, ludźmi, którym władzę odebrał, aby ją przekazać królowi. Tak zwani Izabeliści mają jedno ze swoich siedlisk w Biarritz w pomieszkaniu infantki Maryi Teresy. Ta pani oddaną jest zupełnie Izabeli i tam, jak się zdaje, dużo się dzieje rzeczy, które wpływać mogą stanowczo na losy młodego króla.

Anglia. W Izbie gmin wniósł 28. b. m. Adderley zapowiedziany projekt ustawy upoważniającej rząd do zatrzymywania statków, niezdatnych do żeglugi. Roebuck oznajmił, że w obec tego wniesie projekt Plimsolla. Izba przyjęła wniosek Adderleya w pierwszym czytaniu, a drugie naznaczyła na przyszły piątek.

Na posiedzeniu z 29. b. m. Plimsoll prosił o przebaczenie za swoje postępowanie w przeszły czwartek i cofnął nieparlamentarne wyrażenia swoje, a obstawał przy oświadczeniach co do przytoczonych faktów, (że interes niektórych członków Izby nakazuje im przeszkadzać ustawie o nadzorze nad żegluga handlową. *Red.*) Disraeli oświadczył, że będąc przekonany o szczerości

usprawiedliwienia się Plimsolla, cofa wniosek swój o udzielenie Plimsollowi upomnienia przez prezesa Izby. Beutinck i Newdegate nie są zadowoleni oświadczeniem Plimsolla. Izba odrzuciła wniosek udzielenia Plimsollowi nagany.

— *Times* podaje następujący opis przyjęcia posła angielskiego Sir Douglasa Forstha u króla Birmy:

„Król przyjmował poselstwo w królewskiej sali audyencyjnej, gdzie nie wolno nikomu wchodzić według ceremoniału Birmańskiego, po wejściu króla. Tu zgromadzili się oprócz posłów angielskich, dostojnicy i wielcy urzędnicy państwowi, pomiędzy nimi przyboczny doktor dr. Mantels, niemiecki lekarz, mieszkający w Rangun a zostający teraz w służbie króla; był on przybrany w birmański strój dworski. Zgromadzenie nie długo czekało na przybycie króla. Dźwięki muzyki wewnątrz pałacu zwiastowały przybycie panującego. Po kilku minutach otwarty się złote podwoje naprzeciw tronu, i król wszedł zgarbiony pod ciężarem złotych szat i szczerolitej korony. Skoro zasiadł na tronie, zaczęło kilkunastu braminów spiewać hymny pochwalne, wyliczając jego tytuły oraz dobrodziejstwa wyrządzone codziennie swemu ludowi. Po tem przeczytano pismo wice-króla indyjskiego, wyliczono podarunki przesłane królowi i nastąpiła krótka, wprawdzie już oznaczona przez tłumacza rozmowa: „Jak się miewia i królowa i królewska rodzina?“ „Wszyscy zdrowi.“ „Jak długo byliście w podróży?“ „Dwa tygodnie.“ „Jakie żniwa, czy deszcze były skutecznie, czy lud jest zadowolony, szczęśliwy?“ Po zakończeniu rozmowy tej wręcono angielskim posłom podarki królewskie, składające się ze złotych puharów, z szabli, której pochwa złotem nabijana, z szat jedwabnych, i na tem skończyła się audyencyja. Król wyszedł z sali a członkowie poselstwa dosiadłszy słoń, powrócili do angielskiej stolicy, z kądem przybyli. Przy audyencyi w pałacu ściągnąć wprawdzie musieli postawie obuwie, lecz dodać trzeba, że ganki i wschody wyłożone są kosztownymi kobiercami.“

Turecja. Gdyby nie wybuch na iliryskim półwyspie, panowałaby obecnie w Konstantynopolu *saison morte*. Tureckie organa półurzędowe starają się wprowadzić rzecz tak przedstawić, jak gdyby wypadki w Hercegowinie nie były powstaniem, lecz tylko zwykłym w tamtych stronach rozruchem, który bardzo prędko stłumionym zostanie. Zdaje się jednak, że sprawa ta wróciła już na siebie uwagę sułtana, gdyż, jak *Turquie* donosi, miał sułtan we czwartek przed odejściem parowca pocztowego konferencyę z Wezyrem, której przedmiotem były sprawy hercegowińskie.

— **Bohemia** stawia powstańcom po ostatniej potyczce z Turkami bardzo smutny horoskop: „Powstanie to, pisze *Boh.* musi upaść już dlatego, że przywódzcy jego nie mają głowy. Zamiast ograniczyć się na partyzantce w tak korzystnej dla tego rodzaju wojny, zesłali powstańcy z górzystej Nahii newesińskiej na dolinę, mając przed sobą góry, w których obsadzeniu wyprzedzili ich Turcy. Mała warownia turecka Stolac, którą powstańcy mają teraz z boku, musiała jeszcze bardziej pogorszyć ich sytuację. Powstańcy chcieli może naśladować swych poprzedników z r. 1831, którzy ówczesnego Kapetana Stolacu Ali-agę zamknęli w warowni i oblegali, chcąc go zmusić do wzięcia udziału w rewolucyi przeciw sułtanowi. Plan już wtedy nie powiódł się. Ali-aga pobił Hercegowińców, tak jak obecnie załoga stolacka zrobiła wycieczkę przeciw powstańcom. Stolac zbudowany na nowo w r. 1844 i silnie obwarowany, służy Turkom za potężną warownię przeciw każdemu powstaniu i jest kluczem do ciele każdej insurekcyi. Położony jest o 3 mile na południe od Mostaru, podczas gdy Newesinie oddalone jest 3 mile na wschód od tego miasta. Turcy w ogóle dobrze jest zapatrzoną w tej stronie, mnóstwo tam większych i mniejszych forteczek. Gabela przeciwnie, gdzie także przyszło do starcia, jest otwartym miastem, w którego bliskości znajdują się moczary Narenty. Tam to chcieli powstańcy zwabić Turków, ale nie udało się im, Turcy bowiem znają tę okolicę tak dobrze, jak ich przeciwnicy.“

— Między Turcją a Persją przyszło do zatargu. Donosi o tem następujący telegram z Konstantynopola: Porta zawiadomiła tutejszego posła perskiego, że otrzymała wiadomość o napadzie Persów na wojska tureckie pod Hanekin i zażądała wyjaśnień. „Hanekin *alias* Chanikin leży w północno-wschodniej stronie od Bagdadu niedaleko perskiej granicy na szlaku karawanowym, wiodącym z Teheranu do Bagdadu. Napady takie powtarzają się rok rocznie; uderza więc, że Porta teraz wła-

śnie chce z tej kwestyi zrobić dyplomatyczną aferę.“

Rumunia. Dnia 16. Lipca zamknięta została otwarta 31. Maja nadzwyczajna sesya ciała prawodawczego. Oto główne owoce jej czynności: traktat handlowy z Austro-Węgrami; koncesya na budowę drogi żelaznej Plojest-Predeł; odkupienie za 63 milionów franków kolei żelaznej Roman-Vercionawa; upoważnienie ministra wojny do podjęcia 8 milionów franków na przeprowadzenie budowy wojskowych; pożyczka udzielona miastu Bukaresztowi w sumie 8 milionów franków; udzielenie ministrowi spraw zagranicznych kredytu na 60.000 franków dla lepszego utrzymania porządku i spokoju publicznego. Biorąc na uwagę, że ostatnia sesya obradowała tylko 47 dni, przynależny, że w krótkim tym czasie zdziałała bardzo dużo, a zdziałała mimo stawianych przeszkód ze strony opozycyi, która protestowała jak najsilniej przeciw zawarciu traktatu handlowego z Austro-Węgrami. Niemniej dopełniono w tej sesyi wyboru metropolity-prymasa.

KRONIKA.

— **JE. p. Namiestnik** spędził noc dzisiejszą po użyciu wstrzykań morfinowych spokojnie. Siły stosunkowo dobre. Puls 96. Temperatura ciała 37.5. Zapalenie płuc przebiega prawidłowo. Płwociny krwawe jeszcze w bardzo znacznej ilości.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Nowym Sączu z grupy większych posiadłości, rozpisany został na dzień 3. Września r. b. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowym o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborem c. k. Starostwo.

* **Utonięcie** d. 4. Lipca w stawie Chocimirskim, w powiecie Tlumackim, 13-letni chłopak Jakow Spodaryk, w skutek puszczania się na głębszą wodę; zaś dnia 24. Lipca w Sanie pod mostem w Przemyślu, subjekt handlowy, Samuel Reif.

* **Samobójstwa.** W Lisieczynie, w powiecie Zbaraskim, w nocy na 16. Lipca obwiesił się na wierzbie w ogrodzie sąsiada włościanin Iwan Smalka, jak dochodzenie okazało, w przystępie melancholii. — Taką śmiercią zginął d. 27. Lipca, włościanin Jan Fijałkowski w Podborcach pod Lwowem. Fijałkowski cierpiał na melancholiję.

* **Zabójstwo.** D. 18. Lipca wszczęła się między mieszkańcami Uściczka, w Zaleszczyckiem Onufrym Szłapakiem i synem tegoż bójka, której między innymi obojętnie się przypatrywał Sylwester Szłapak, brat Onufrego, przybyły w gościnę z pobliskiej wioski Słonego. Na krzyk nadbiegł także włościanin Fedor Gronski z kołem w ręku, którym z niedocieczono dotąd powodu napród żonę Onufrego Szłapaka pobił, a następnie rzucił się na niebiorącego wcale udziału w bójce Sylwestra Szłapaka i tak mocno okładał go począł po głowie, że ten bez przytomności padł na ziemię i na drugi dzień życie zakończył. Winowajca jest uwięziony.

— **Pojedynek.** Z Paryża donosi telegram dnia 23. Lipca, że dniem przedtem pan Paweł Cassagnac, redaktor naczelny dziennika *Pays* udał się do Genewy, ażeby tam odbyć pojedynek na pistolety z Rochefortem. Pojedynek ten ułożony był jeszcze w czasie, kiedy Rochefort bawił we Francyi.

— **Sułtan Zanżibaru** we Czwartek przez Marsylię udał się do Egiptu. Paryż w wysokim stopniu go zajmował, jakkolwiek dawał też dość powodów do zgorznienia bogoboju-nemu monarsze mahometańskiemu, gdyż n. p. odbierał on codziennie po kilkanaście listów z fotografiami piękności paryzkiego półświatka.

— **Królobójca.** W Paryżu zmarł w tych dniach starzec, który już na łożu śmiertelnym wyznał, że był sprawcą zamachu na życie króla Ludwika Filipa d. 19. Listopada 1832, strzelivszy doń z pistoletu na Quai d'Orleans. Przez lat 43 zdołał się ukrywać przed okiem sprawiedliwości.

— **Kongres meteorologów** otwarty będzie dnia 29. Sierpnia w Palermo.

— **Cholera w Syrii.** Według ostatnich wiadomości z Damaszku, cholera w tem mieście ciągle się wzmaga. W ciągu tygodnia od d. 5. do 12. Lipca zachorowało tam 1,118 osób, z których zmarło 506. Najgorszy był dzień 12. Lipca, w którym zachorowało osób 190 a zmarło 107. W Antyochii od 6. do 11. Lipca zachorowało osób 115 a zmarło 66. Gubernator Damaszku udał się do komisyi sanitarnej w Carogrodzie z prośbą o przysłanie lekarzy.

— **Statystyka kryminalna i samobójstw** we Francyi za rok 1873, niedawno przez ministra sprawiedliwości przedłożona prezydentowi, wykazuje 5.525 samobójstw czyli w porównaniu z rokiem poprzednim o 250 wię-

cej oraz 34 wyroków śmierci, z których jednak tylko 15 zostało wykonanych. Liczba przestępstw prasowych w tym czasie wynosiła wraz z liczbą procesów politycznych przeprowadzonych przed sądem przysięgłych 38 czyli w porównaniu z rokiem 1872 o 36 mniej, zaś z rokiem 1871 mniej o 108. Z 68 oskarżonych o takie przestępstwa sądy uznały 38 niewinnymi, 6 skazały na grzywnę, 24 na karę więzienia kilkumiesięcznego a 3 na przeszło jednoroczne więzienie. Te ostatnie szczegóły zwłaszcza, korzystnie świadczą o obecnym stanie społeczeństwa francuzkiego.

— **Wszechnica na Litwie.** Dzienniki rossyjskie donoszą, że wkrótce ma być utworzoną nowa wszechnica w okręgu wileńskim, lecz nie w samym Wilnie, ale w Połocku, jako mieście więcej rossyjskiem od pierwszego. Instytut ten ma być pomieszczony w gmachu byłego kolegium Jezuitckiego, a obecnie gimnazjum wojskowego w Połocku.

— **Chmura szarańczy** dnia 24 b. m. spadła na pola dóbr Okuniew za Wisłą w Królestwie z nadzwyczajną żarliwością. Pracująca w polu kobieta, wystraszona widokiem takiej ilości owadu, w ucieczce do domu porzuciła płachtę; później okazało się, że nawet i ten kawał płótna pożarła szarańcza. W okolicy Okuniewa zjawienie się szarańczy należy do nader rzadkich wypadków, otóż i ostatni przypisać można oderwaniu się siłą wichru pewnej części większego roju tych niszczyteli pracy wiejskich gospodarzy, grasującego obecnie w niektórych okolicach południowo-wschodniej Europy. Przy sposobności tej podziwiać należy instykt zwierzęcy. Pisaliśmy niedawno, że w ślad za szarańczą w Lombardyi a także i w naszym kraju, pojawiły się nieznanne w Europie ptaki różowej barwy, które, jak się okazało, były rodzajem szpaków, niezmiernie cenionych w krajach wschodnich, jako tepiciele szarańczy. Przelot tych ptaków przeto możnaby na przyszłość brać za wróżbę najazdu szarańczy.

— **Wszystko na swego mulara,** nawet olów. W istocie są owady niszczące ten kruszec. Marszałek Vailant pokazywał pewnego razu paczkę naboju, których kule przedziurawione były przez owady, a Pouillet wspominał przy tej sposobności, że widział zapuszczoną oliwem terrasę, która przez pewien rodzaj much w różnych kierunkach była poorana.

— **Sposób utrzymania mięsa wśród lata** w stanie świeżym i smacznym podaje *Deut. L. Ztg.* Jest to sposób praktykowany w Japonii. Kładzie się mianowicie mięso do wazy porcelanowej i polewa je nasamprzód ukropem tak, żeby cała sztuka zanurzona była w wodzie, potem na powierzchnię wody leje się tyle oliwy, żeby ta uniemożliwiła przystęp powietrza. Tak przechowywane mięso ma się trzymać bardzo dobrze. Stężone białka na powierzchni już pod ukropem także podobno wpływa na powstrzymanie psucia.

— **Rzecz osobliwsza;** — pisze jeden z dzienników paryskich — niedawno pewien znany artysta francuski obudził się rano w zupełnie nieznanym mu pokoju. Począł się rozglądać na wszystkie strony i ujrzał swe suknie lecz w stanie niepierwszej świeżości: swój czarny frak, wyciętą głęboko kamizelkę i t. d. oraz swój krawat, djabło czegoś pomięty. Przywoływał na pamięć ostatnie wrażenia minionego dnia, ażeby zdać sobie sprawę z tego, gdzie się znajduje, lecz napróżno; tyle tylko sobie przypomniał, że poprzedniego wieczora po sutej uczcie wyszedł na ulicę z pewnej restauracyi paryskiej. Następnie świeże powietrze pozbawiło go zupełnie przytomności i tu pamięć jego zgubiła się ostatecznie. Po chwili rozmyślenia zdecydował się zadzwonić na służącego. «Gdzie jestem? — «W hotelu dworcowym.» — «Hotelu takiego jak żyję nie widziałem w Paryżu!» — «A gdzież tedy?» — «Jużli w Rouen, panie.» Służący mówił prawdę, gdyż nasz syn Apolina w rzeczy samej znajdował się w Rouen, chociaż zapewne na długo to będzie dlań tajemnicą, jakim sposobem przez noc się tam dostał, ile że — co najosobliwsza nie został wcale okradziony w tej ciemnej przygodzie.

— **Osiel zwyciężca lwa.** W zoologicznym ogrodzie, w Cincinnati zdarzył się niedawno wypadek zaledwie wiarygodny, a jednak poręczony przez naocznych bardzo poważnych świadków. Sprowadzono do zwierzyńca tego parę pięknych lwów, za które pewnemu właścicielowi menażery zapłacono 1,100 dolarów. Pewnego dnia lwica wylamawszy się z klatki rzuciła się na osła, pomieszczonego tymczasowo w stajni bawolej. Zwierzęta wydołały się na wolne miejsce i tam dopiero rozpoczęła się walka jakiej zapewne jeszcze nie widziano. Lwica w pierwszej zaraz chwili bardzo mocno pokąsała osła, a między innymi zgruchotała mu puszczę na drobne kawałki jedno kolano; lecz długouchy zapasnik nie próżnował także. Być może, iż pomyślał sobie: Ze złymi sąsiadami najspokojniejszy nawet żyć nie może w pokoju — dość, że zwierz filozof wpadł także w straszna zaciekość. Udało mu się pochwytyć lwicę puszczę za krzyż, podnieść do góry a następnie cisnąć o ziemię. Nie koniec na tem; ciężko uszkodzoną na pastwę zaczął kopać trzema kopytami, jakie jeszcze mu pozostały do dyspozycyi i pogruchołał jej kości tak, że ani się podnieść, ani

nawet ruszyć nie mogła z miejsca. Po chwili dopiero pokonana powlokła się kawałek. Zaalarmowani tymczasem dozorczy uzbrojwszy się należycie, co wymagało parę godzin czasu, zaczęli obławę na rozjuszoną lwicę. Nim jednak powiodło się im ubić ją strzałami, dwaj ciężkie odnieśli skaleczenia. Osiel zwycięzki tymczasem zawłócił się do stajni, gdzie opatrzono mu rany i otoczono go opieką. «Jeśli się wylize z tych ran — pisze dr. Dornier, z którego wyjęliśmy ten opis — to chyba każę mu wystawić pozłacaną klatkę w oddziale zwierząt drapieżnych, pomiędzy lwami i tygrysami, i śmiało zapytam: Czy jest gdzie na świecie osiel większy od naszego?»

— **Prosty sposób odwieńtrzenia pomieszczeń** w czasie upałów podaje lekarz francuski p. Morin. Otwarte okna zasłaniają się roletami płóciennymi, mocno zwilżonymi wodą. Wiadomo, że woda parując pochłania ciepłik; tym więc sposobem sprowadza obniżenie temperatury blisko o 5 stopni.

— **Cenne wykopalisko.** Pod Lénault, w departamencie francuskim Calvados odkryto domostwo rzymokogalickie, zajmujące na długość 800 metrów. Znalezione tam już mnóstwo cegły, mozaiki rzymskie, dwie okrągłe cysterny, wyroby garncarskie z Samos, odrzugi pięknego zielonego szkła, tudzież wiele przedmiotów z brązu i żelaza. Spodziewają się tam odkopania jeszcze cenniejszych zabytków. Robotami kieruje z wielką gorliwością burmistrz z Lénault p. Alfred Daune, członek Towarzystwa przyjaciół starożytności w Normandyi.

— **Siedmnaście lat wśród dzikich ludów** przebytych, zatarło w majątku francuskim, nazwiskiem Narcisse Pelletier, z Saint Gilles w Wandei, wszelkie cechy cywilizowanego człowieka do tego stopnia, że tenże wróciwszy niedawno do ojczystego kraju obejściem się swem i zwyczajami więcej przypomina małpę niż człowieka. Pelletier, syn szewca z wspomianej miejscowości, skutkiem nieszczęśliwej przygody żeglarskiej w Oceanii dostał się pomiędzy plemiona Hottentockie, i tam zliczał kompletne w ciągu lat siedmnaście. Na nowo teraz trzeba go powoli cywilizować. Zaczął już teraz czytać, lecz nie prawie nie pojmując z tego co przeczytał. Największą przyjemność stanowi dlań chodzenie na czworakach.

— **Okropny wypadek** zdarzył się przed kilkoma dniami w Tryescie: Trzy córki dyrektora urzędów manipulacyjnych magistratu, p. Polonio, z niedocieczoną zupełnie przyczyną, jednocześnie odebrały sobie życie przez zacczadzenie węglami. Najstarsza liczyła 20, średnia 18, a najmłodsza lat 16.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Przegląd handlowy.

Lwów dnia 30. Lipca 1875.

Oryginalne sprawozdanie Gazety Lwowskiej.

+ W ostatnich 8 dniach mieliśmy przeważnie deszcz, które przeskądzały zbiorom pszenicy i żyta. Równocześnie pochłodziła dość znacznie; d. 28. Lipca mieliśmy w południe tylko + 15 stop. Reaum. W d. 27. i 28. b. m. padał deszcz także w częściach Rossyi położonych wzdłuż granicy pod Brodami i Podwołoczyskami. Pod wpływem obfitych deszczów odżyły ziemiaki, łąki, rośliny pastewne i owoce. Deszcze te były zarazem powodem, iż zboże podrożało w Galicyi. Stan dróg pogorszył się po ulewnych deszczach, w skutek czego wzrosły znowu ceny frachtu. Dalszym powodem wyższych żądań frachtowników są także żniwa, które pochłaniają czynność ludu wiejskiego. Płacono za przewóz jednego worka zboża z Husiatyna do Jarupola 90 centów; od granicy rossyjskiej pod Radziwiłowem do Brodów 18 cent. a za przewóz jednego centnara ze Lwowa do Żółki 20 centów. W stosunku do robotniczych mamy do zapisania, że robotnicy podrozeli, jak to się dzieje co roku w czasie żniw i że w wschodniej części Galicyi dokuca niezmiernie producentom brak dobrych żniwaczy. Jeszcze gorzej dzieje się pod tym względem w sąsiedniej Rossyi. Z Czech i z Galicyi wyjechało do Rossyi w zeszłym tygodniu 41 rolników.

W taryfach galicyjskich dróg żelaznych mamy do zapisania, że kolej Karola Ludwika zaprowadziła bezpośredni ruch osobowy pomiędzy Stambulem a Berliem, to znaczy, że w Stambule można kupić bilet I. i II. klasy do jazdy przez Odessę, Galicyę do Berlina. Wszystkie galicyjskie drogi żelazne równie jak kolej północna Cesarza Ferdynanda przyznały pewne ułatwienia dla transportu maszyn i narzędzi rolniczych tudzież innych przedmiotów wysłanych na wystawę rolniczą w Stanisławowie.

W handlu towarowym był przebieg normalny. Odbyt manufaktur i to-

warów wełnianych był i w tym tygodniu bardzo mały a to głównie z powodu żniw, które nie pozwalają obywatelstwu wiejskiemu wydaleć się z domu. Ponieważ plony tegoroczne ucierpiały cokolwiek wskutek ostatnich ulewnych deszczów i nie odpowiadają oczekiwaniom, przeto nie można przypuścić, ażeby w najbliższej przyszłości polepszyła się sytuacja. Kupey zakupują w fabrykach tylko najniezbędniejsze artykuły i są przygotowani na niepowodzenie. Przez Kraków wprowadzono w ostatnich 8 dniach 840 centnarów manufaktur i towarów modnych; z tych wysłano 45 centnarów do Brodów a 51 centnarów do Podwołoczysk. W handlu szmatami nie ma widoków na lepszy obdyt. Potrzeby fabryk krajowych są bardzo małe, bo obdyt papieru jest niezmiernie ograniczony a o wywozie tego artykułu nie ma i mowy. W skutek tego zaprzestano zbierać szmaty. Za mieszane szmaty płacono w tym tygodniu 4 zł. 75 ct. do 4 zł. 80 ct. Wywieziono z Tarnopola 110, z Przemyśla 47, z Jarosława 121 a z Tarnowa 208 centnarów. Ceny spirytusu nie poszły w górę; ceny tego artykułu w najbliższej przyszłości zawisły od tego, jaki plon wydadzą ziemniaki. Wywóz do Węgier ustał zupełnie i obdyt był w ostatnich 8 dniach w ogóle bardzo mierny. Płacono za 80 Trall. 41 miar 15 $\frac{3}{4}$ złr. Na cukier nie było popytu. Wiadomości z zagranicy wpływają na obniżenie cen tego artykułu. Z fabryk rosyjskich nadchodzą takie wiadomości iż nie ma już nadziei ażeby w tym roku wywożono cukier z fabryk austriackich do Rosyi. W ostatnich 8 dniach sprowadzono z fabryk morawskich i szląskich 647 centnarów cukru. Za rafinadę płacono 27 i pół do 28 złr. za centnar.

Rzepak miał mierny obdyt; z powodu małego popytu ze strony zagranicy musieli producenci poczynić kupcom znaczne ustępstwa. Uwagi godną jest ta okoliczność że w tym roku ma rzepak galicyjski obdyt do Prus i do Austrii; w latach zeszłych miał on obdyt tylko do Berna i Wiednia. Na jarmarku w Tarnopolu zawarto ugody co do odstawy rzepaku; pomiędzy innymi zakupił pewien krakowski dom komisowy 3.000 worków rzepaku płaćąc za 150 funtów 9 i pół złr. Co do handlu końmi na jarmarku Tarnopolskim w d. 26 b. m. obdytym, wspomnieć wypada, że ceny były bardzo liche a handlarze czescy, wiedeńscy i pruscy ukarżali się, iż za mało spędzono koni zbytkowych i rozplodowych. Do Czech zakupiono 12, do Austrii 19 a do Prus 23 koni. Płacono od 200—450 złr. za sztukę. W zeszłym tygodniu miało drzewo bardzo znaczny obdyt za granicę, chociaż ceny nie doznały zmiany. Do Niemiec wywieziono bardzo wiele drzewa warstatowego. Z Stanisławowa wywieziono 620, z Doliny 4.825, z Brodów 1.320, z Zabłotca 487, z Złoczowa 810 centnarów. W najbliższym czasie odstawiają z Złoczowa do Tarnopola 12.000 sążni twardego drzewa bukowego.

Z mąki i produktów mącznych wysłano z Brodów 621, ze Lwowa 3.111, z Przemyśla 3.200 centnarów. Z zachodniej Galicyi wywieziono do górnego Szląska bardzo wiele otrębów i grysu. Dla cukrowarń rosyjskich odstawiono w zeszłym tygodniu 800 centnarów potażu a mianowicie do Brodów 600 a do Podwołoczysk 200 centnar. W handlu olejem skalnym był mierny obdyt. Z Drohobycza i Borysławia rozesłano po Galicyi 1860 centnarów oleju skalnego. Przy końcu tygodnia zapanowało lepsze usposobienie. Za 42—45 stopniowy towar płacono 11 $\frac{1}{4}$ złr. Na Brody wysłano do Rosyi 180 centnarów wosku ziemnego.

W handlu z bożowym zapanowało żywsze usposobienie wskutek złych widoków co do plonów tegorocznych. Wyższe ceny zboża zatrwożyły młyny parowe i wodne, albowiem nie posiadają one obecnie już żadnych zapasów i będą musiały płacić wyższe ceny. Na targach zakupowały zboże tylko młyny galicyjskie. Wywóz zboża do górnego Szląska był mierny, wywieziono bowiem tylko 23.000 centnarów. Jeszcze mniejszy był wywóz zboża do Szląska i Morawy, bo wynosił tylko 11.600 centnarów. W niektórych okolicach zrosło się zboże na pniu wskutek deszczów w ostatnim tygodniu a znowu w innych okolicach wysypało się ziarno. Co do szczegółów w handlu zbożowym, należy zapisać, że na pszenicę był żywy popyt i za towar gotowy płacono najwyższe ceny. Żyto było poszukiwane na cele konsumcyjne i na wywóz. Popyt na jęczmień polepszył się, zwłaszcza że browary zaczynają zakupować na zapas. Owies z zbiorów zeszłorocznych był poszukiwany; wywóz nieznaczny.

Z bydła rzeźnego i opasowego wywoziła kolej Lwowsko-Czerniowiecka 2120 sztuk wołów. Kolej Karola Ludwika wywoziła z Brodów 74, z Tarnopola 192, z Podwołoczysk 192, ze Lwowa 14 sztuk wołów. Z Tarnopola wywieziono 55 koni a ze Lwowa dwa konie. Z trzody chlewnej wysłano z Brodów 364, z Podwoł-

czysk 585, z Tarnopola 402 a ze Lwowa 139 sztuk. Przez Podwołoczyska wprowadzono z Rosyi 1393 sztuk owiec i wysłano takowe do Wiednia.

Obdyt węgla kamiennego był normalny w tygodniu zeszłym, ceny nie były stałe. Do Galicyi wprowadzono przez Kraków 6800 centnarów. W gubernii Jekaterinosławskiej zawiera się towarzystwo akcyjne celem sprzedaży węgla kamiennego. Zamierza ono urządzić składy węgla w portach Azowskiego i Czarnego morza, tudzież w portach kanału Suezkiego. Dalszym celem tego towarzystwa jest wyrugowanie angielskiego węgla kamiennego z targów rosyjskich, co dotychczas dla braku odpowiednich kapitałów było niemożliwym.

○ Ruch na kolejach galicyjskich.

Wśród pomyślnych stosunków klimatycznych odbywały się żniwa w tygodniu ubiegłym. Zbiór żyta skończył się w przyszłym tygodniu i rozpocznie się zbiór pszenicy, o której nadchodzą z niektórych okolic wcale pomyślne, z niektórych zaś złe wiadomości. Ulewne deszcze w dniach ostatnich były bardzo pożądaną na rośliny pastewne i na łąki. Zdaje się, że pod wpływem podobnych stosunków klimatycznych ucierpiała wegetacja na górnym Szląsku, bo od sześciu tygodni wywożą tam bezustannie siano z zachodniej Galicyi. Handel zbożowy, który podczas żniw jest zwykle mało ożywiony, nie rozruszał się w dniach ubiegłych, zwłaszcza że nie było na składach gotowych zapasów zboża. Stała tendencja cen na targach zagranicznych przeniosła się także na nasze targi i na pograniczne targi rosyjskie i nie dozna prawdopodobnie zmiany, ponieważ sąsiednia Rosya nie może wykazać się świetnymi rezultatami zbiorów tegorocznych. — Kolej Lwowsko-Czerniowiecka dowiozła swym sąsiadkom 39.000 centnarów towarów, przeważnie kukurudzy, którą wywieziono natychmiast do miast i miasteczek położonych w nizinach podkarpackich. Dochody tej kolei wzmożyły się znacznie przez wielkie transporty bydła rogatego, spędzonego do stacji. Kolej ta wywoziła ogółem 2337 sztuk wołów. Zmniejszyły się znacznie transporty spirytusu, a to głównie z tego powodu, iż artykuł ten podróżował. — Kolej Karola Ludwika otrzymała w swych stacjach pogranicznych t. j. Brodach i Podwołoczyskach, tudzież w Tarnopolu 45.000 centnarów zboża. Dowóz był znacznie większy, gdyby nie wielki brak zboża na składach. Znacznie mniejsze były transporty spirytusu a natomiast wzmożyły się transporty drzewa. Ruch osobowy był bardzo ożywiony. — Kolej Arcyks. Albrechta miała w ostatnich 8 dniach wcale ożywiony ruch towarowy. Transporty żelaza z Węgier, skierowane po części do Czerniowiec, po części do księstw Nadnajszych przyczyniły się wspólnie z znacznymi transportami kukurudzy przez Stanisławów do ożywienia ruchu. Znaczniejsze były też wysyłki drzewa z Doliny i z Stryja z niedawno w ruch puszczzonego tartaku parowego p. Leopolda Poppera. Wyborny materiał jest powodem, iż wyroby z tego tartaku są poszukiwane za granicą. Z towarów kolonialnych przewiozła ta kolej 720 centnarów: manufaktur 183, soli 720, piwa 1750, cementu 1280 centnarów. Ruch osobowy wzmożył się cokolwiek. — Kolej Nadnajszych przewiozła 2600 cent. oleju skalnego, 8150 cent. drzewa, 2420 cent. zboża, mąki i produktów mącznych, 3100 cent. żelaza i towarów żelaznych, 185 cent mięsa i 1725 cent. maszyn. Z dochodów pokryto wszystkie wydatki. Wzmogły się także dochody wskutek ożywionego ruchu podróży udających się do kąpiel i wracających z kąpiel. — Kolej węgiersko-galicyjska miała normalny ruch towarowy, który ograniczał się na dowozie węgierskich produktów do Galicyi i na wywozie galicyjskich produktów leśnych do Węgier. W obrocie przewozowym miała ta kolej 2300 cent. żelaza, 620 cent. wina, 1100 cent. drzewa i wyrobów stolarskich i 480 cent. rozmaitych innych towarów. Ruch osobowy był normalny. — Kolej północna cesarza Ferdynanda miała na swych liniach galicyjskich małe dochody w skutek lichego dowozu zboża z wschodniej Galicyi. Zmniejszyły się także transporty soli a natomiast zwiększyły się transporty węgla kamiennego. Ruch osobowy był ciągle ożywiony.

— Sprawozdanie tygodniowe lwowskiej izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów zrealizowanych na placu lwowskim w ciągu tygodnia od 22. do 29. Lipca 1875.

Zboża. Pszenica prima za 170 funt. złr. 9-50 do 10-50, średnia sucha złr. — do —, wilgotna złr. — do —. Żyto przednie za 160 funt. złr. 7— do —, średnie złr. — do —, jęczmień dla browarów

za 140 funt. złr. 6-15 do —, średnie złr. — do —. Owies za 100 funt. złr. 3-80 do —. Hreczka za 140 funt. złr. 5-25 — Kukurudza za 170 funt. złr. 6— do —. Proso za 180 funt. złr. — do —. Zboża strączkowe. Groch kuchenny za 180 funt. złr. — do —, opasowy 180 funtów — do —. Soczewica za 180 funt. złr. — do —. Fasola biała za 180 funt. złr. — do —, psstra za 180 funt. złr. — do —. Bób za 180 funt. złr. — do —. Nasiona. Konieczyna przednia za 180 funt. złr. — do —, średnia za 180 funt. — do —, poślednia za 180 funtów złr. — do —. Anyz rosyjski — do —. Anyz płaski 100 funt. złr. — do —. Kminek 100 funtów złr. —. Nasiona olejne. Rzepak zimowy za 150 funt. złr. 10— do —. Rzepak letni za 150 funt. złr. 9— do —. Lnianka za 150 funt. złr. 8-75 do —. Nasionie lniane za 150 funt. złr. — do —. Nasionie konopne za 120 funt. złr. — do —. Chmiel za 100 funt. złr. — do —. Konopie za 100 do —. Wełna za 100 funt. złr. — do —. Potaż za 100 funt. złr. — do —. Miód za 100 funt. złr. — do —. Okowita 80 Tralles, 41 miar gotowa złr. 16-50 do —. Spirytus 80 Tralles, 41 Mass na Sierpień-Wrzesień złr. 17— do —.

— Handlujących końmi zawiadamia Izba handlowa lwowska, że w skutek nadużyć z paszportami koni, kupowanych w Węgrzech i za granicę wyprowadzanych, rozporządził król. węgierskie Ministerium dla rolnictwa, przemysłu i handlu pod dniem 5 Maja 1875 do l. 10069, że każdy kupujący obowiązany jest paszport wystawiony dla kupionego konia kazać przepisać na swoje imię przez komisję targową, jeżeli kupno nastąpiło na targu, a w innych razach przez zwierzchność gminną, gdyż w razie niedopełnienia tych przepisów przydane bez paszportów konie zostaną skonfiskowane, sprzedane a uzyskane pieniądze odwiezione do najbliższej kasy podatkowej.

— Marki przemysłowe. Ponieważ według traktatu z dnia 5 Lutego (24 Stycznia) 1874 obecnie także austriackim markom przemysłowym za bezpieczeństwo można ochronę w Rosyi, zawiadamia zatem Izba handlowa lwow. interesowanych pp. przemysłowców i kupców, że c. i k. konsulat generalny w Petersburgu oświadczył gotowość swoją zgłaszającym się do niego przeprowadzić zarejestrowanie marek, które mu wraz z pełnomocnictwem udzielić należy. Pełnomocnictwo to legalizowanemu być musi przez c. k. notaryusza, a legalizacya przez odnośny sąd i c. k. Ministerium spraw zewnętrznych potwierdzona.

OSTATNIA POCZTA.

Najj. Pani wyjechała d. 29. b. m. popołudniu z Ischl celem udania się do kąpiel morskich w Sassetot. Z Lambach pojechała Najj. Pani osobnym pociągami dworskimi do Sassetot. W Ebensee pożegnała się Najj. Pani z Następcą Tronu, Arcyksięciem Rudolfem.

Najdost. Arcyksiążę Następcą Tronu, Rudolf wyjechał d. 29. b. m. z Schönbrun do Ischl.

D. 1. sierpnia wyjedzie minister prezydent, ks. Adolf Auersperg na urlop w okolicę jeziora Vierwaldstädten. Zgromadzenie ogólne Towarzystwa kolei lwowsko-czerniowieckiej przyjęło d. 30. b. m. bez rozprawy umowę względem niesienia sekwestracji i umocowało Radę zawiadowczą dla pokrycia potrzeb do postarania się o kapitał w pełnej sumie zł. 3.260.000 przez wypuszczenie obligacji pierwszeństwa, albo akcyj lub też w inny jaki sposób. Sprawozdanie Rady zawiadowczej, tudzież Rady nadzorczej wykazuje znaczne korzyści tej umowy dla Towarzystwa.

Zmowa robotników w Bernie morawskim jest już — według nowszych telegramów — na schyłku. Stosunki między fabrykantami i robotnikami są obecnie lepsze i przyjaźniejsze. Fabrykanci chwalą niezmiernie pilność tkaczy, którzy powrócili do roboty. Berneńska fabryka sukien męskich zapowiedziała d. 29. b. m. konkurs.

W Pradze przygotowuje tamtejsze obywatelstwo adres zaufania dla b. namiestnika a obecnie państwowego ministra wojny br. Kollera.

Zgromadzenie narodowe wybrało 29. Lipca komisję nieustającą w której skład weszło 13 członków prawicy i 12 lewicy.

Sułtan Zanzibaru wyjechał 29. m. z Marsylii do Egiptu.

2200 robotników przy budowie kolei Gottharda zrobiło *strike*. Przystęp do tunelu pod Göschenem zatarasowany jest przez uzbrojonych robotników. Rząd kantonu Uri wysłał na miejsce zwoju kompanię wojska.

Dnia 29. b. m. odbyło się w Paryżu walne zgromadzenie akcyonaryuszy towa-

rzystwa kanału Suezkiego. Sprawozdanie konstatuje nadwyżkę dochodów w kwocie 8 milionów i mówi, że dochody ruchu wystarczają na opłacenie procentów od akcji. Pan Lesseps zarzeka Anglii że poświęca intrzydze dyplomatycznej prawdziwy interes żeglarzy kupieckich. Obecna taryfa faworyzuje kompanie pocztowe i statki wojenne na niekorzyść statków kupieckich.

Madryt, 29. Lipca. General Jovellar posuwa się w 27 batalionów i 2000 koni do Katalonii. — Pełnomocnik niemiecki wręczył królowi pismo ks. Bismarcka. — Dzienniki pochwalają, że bankowi hipotecznemu hiszpańskiemu nadano wyłączny przywilej wypuszczania w obieg obligacyi. *Gaceta* ogłasza dziś dekret o nadaniu tego przywileju.

Z nad granicy hiszpańskiej donoszą 28. lipca. Wojsko karlistowskie podzielone jest na dwa oddziały; pierwszy stoi w Biskai pod generałem Mogrovejo, drugi w Alawie pod gen. Mendiri. Don Carlos przebywa w Tolosie. Małe oddziały wojska rządowego wysłane są przeciw bandom w Katalonii; Karliści nigdzie nie dotrzymują pola.

Do *Czasu* piszą z Warszawy, że Tomasz Dunin, który w zeszłym miesiącu z Berlina napowróć do Warszawy odesłanym został, pozostaje tamże jeszcze ciągle w śledztwie pod zarzutem zbrodni oszustwa, jakiego się dopuścił w towarzystwie podobnie w Warszawie przytrzymanych Górczyńskiego i Malickiego, wymyślając ów sławny spisec na życie księcia Bismarcka.

Osservatore Romano zaprzecza doniesieniu *Nordd. allg. Ztg.* jakoby papież albo kardynał Antonelli wystosowali pismo do biskupów bawarskich ze względu na wybory. Stolica Apostolska nigdy się nie wdaje w wewnętrzne sprawy polityczne narodów, choćby nawet była przez dotychczasową rządową w tym celu. *Osservatore* zaprzecza aby kardynał Berardi miał sobie powierzona jaką misję do Petersburga albo gdzie indziej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ.

Wiedeń, 31. Lipca. Według *Neue Freie Presse* wynosi ogólne żądanie ministra wojny na rok 1876 (bez marynarki) 103,430.000 złr., z czego wypada na *ordinarium* 92,230.000, na *extraordinarium* 11,200.000. Ze względu na pokrycie niższej preliminowane na rok 1876 okazuje się *netto* nadwyżka 7,173.572 w porównaniu z rokiem 1875. Gdy się od nadwyżki zwyczajnych wymogów odciągnie 6 milionów na nowe działa — to żądanie na rok 1876 wynosić będzie o 1,732.484 mniej niż w roku 1875. *Neue Freie Presse* przyznaje, że jeżeli się w budżecie ułożonym z rozumnym uwzględnieniem położenia finansowego dadzą osiągnąć jakie znaczne oszczędzenia, to chyba w ten jedyny możliwy sposób, że żądana suma na działa rozłożoną zostanie na większą ilość lat. *Neue Freie Presse* przyznaje i podnosi, że rząd dotrzymał przyrzeczenia z r. 1872 i nie przekroczył cyfry, oznaczonej jako budżet normalny, i że przeciętnie prawie o milion mniej żąda.

Odpowiedz. redaktor: Władysław Kozłowski

OD ADMINISTRACJI.

Celem wczesnego ustalenia stopy nakładowej, upraszamy o rychłe nadsyłanie przedpłaty. Nadto zwracamy uwagę szanownych pp. Prenumeratorów, że *Przewodnik naukowy i literacki* należy się bezpłatnie tym tylko prenumeratorom rocznym i półrocznym, którzy przedpłatę na *Gazetę* uiszczą za cały rok t. j. od 1. stycznia do końca grudnia albo za półrocze t. j. od 1. stycznia do końca czerwca, lub od 1. lipca do końca grudnia. Prenumeratorom uiszczającym przedpłatę roczną lub półroczną w innych terminach jak powyżej oznaczone, nie możemy przysłać *Przewodnika* bezpłatnie, jeżeli już bowiem nie trudność administracyjna to sam względ na dekompletowanie zeszytów *Przewodnika*, składających się półroczami na dwa osobne tomy, stanowczo tego nie dozwala.

Zwracamy uwagę wszystkich Szanownych Czytelników, których zajmują

dobrze **młocarnie**, na umieszczone w dzisiejszym numerze inserat firmy

Ph. Mayfarth & Comp.

w Frankfurcie nad Menem,

ponieważ maszyny tej firmy jako wysmienite ocenione zostały.

(NADESZANE.)

Wszystkim cierpiącym przywraca siłę i zdrowie bez lekarstw i kosztów

Revalesciera du Barry z Londynu.

Od 26 lat żadna choroba nie oprze się temu przyjemnemu pokarmowi zdrowia, który u dorosłych i dzieci bez lekarstw i kosztów usuwa wszelkie cierpienia żołądka, nerwów, piersi, płuc, wątroby, gruczołów, błony śluzowej, pecherza, nerek i organów oddechowych, jako to: tuberkuly, suchoty, kaszel, niestrawność, zatkania, biegunki, bezsenność, osłabienie, hemoroidy, wodną puchnię, gorączki, zawroty głowy, uderzenia krwi, szum w uszach, nudności i wymioty nawet wśród ciąży, diabetes, melancholię, chudnięcie, reumatyzm, gościec i bladaczkę.

Wyciąg z 76.000 świadectw o wyleczonych chorobach, które oparły się wszelkim lekarstwom, między temi świadectwami od profesora Dr. Wurzera, radcy medycynalnego, Dr. Angelsteina, Dr. Schorcland, Dr. Campbeka, profesora Dr. Deulę, Dr. Ure, hr. Castlstauro, markizy Brehana księcia Issenstein i ministra hr. Mendzorf Pouilly i wiele innych dostojnych osób, przesyła się na żądanie franco.

Certyfikat Nr. 57.942.

Po Bogu, zawdzięczaam życie, w obec strasznych moich cierpień żołądkowych i nerwowych, pańskiej „Revalesciera du Barry“ Jan Gedez, administrator parafii Głaimark pod Klagenfurtem poczta Unterbergen.

Certyfikat Nr. 62.914.

Przez długie lata używałem bezskutecznie wszelkiej możliwej pomocy lekarskiej przeciw chronicznemu cierpieniu hemoroidalnemu i wątrobianym, jako też zatkaniami a w rozpaczy chwyciłem się pańskiej „Revalesciera du Barry“ Bogu i panu dziękować muszę za ten nieoceniony środek który był dla mnie niezmiernym dobrodziejstwem.

Pożywniejsza od mięsa, oszczędza Revalesciera udorosłych i dzieci 50 razy swoją cenę na innych środkach i potrawach.

Cena w blaszanych puszkach zawierających 1/2 funta 1 zł. 50 ct. 1 funt. 2 zł. 50 ct. 2 funt. 4 zł. 50 ct. 5 funt. 10 zł. 12 funt. 20 zł. 24 funt. 36 zł. Biskokoty Revalesciera w puszkach po 2 zł. 50 ct. 4 zł. 50 ct. 6 zł. 50 ct. Revalesciera czekolada w tabliczkach i proszkach na 12 filiżanek 1 zł. 50 ct. na 24 filiżanek 2 zł. 50 ct. na 48 filiżanek 4 zł. 50 ct. w proszkach na 120 filiżanek 10 zł. 288 filiżanek 20 zł. 576 filiżanek 36 zł. Miejsca sprzedaży: Barry du Barry et Comp: w Wiedniu, Wallfischgasse Nr. 8. w Białej u Alojzego Reicherta i Ericha Kélera; w Bochni u Franciszka Reissa i J. Bulsowicza; w Brodach u M. S. Franzosa; w Czerniowcach u Altha i Ignacego Sehnrecha; w Kołomyi u J. Sidorowicza; w Krakowie u Józefa Trauczyńskiego; we Lwowie u Piotra Mikolascha, Leopolda Rottlera, Zygmunta Ruckera, F. W. Królikowskiego, Karola Schubutha i Jakuba Beisera, w Przemyslu u Edwarda Machalskiego; w Stanisławowie u Ferdynanda Stechera; w Stryju u Leona Gärtnera; w Tarnopolu u A. Morawetza i A. Buchelta; w Tarnowie u A. Ten-czyna i W. E. A. Wielogórskiego; w Wieliczce u Rudolfa Linnerta — również we wszystkich miastach u znanych aptekarzy i kupców.

Z Wiednia uskutecznią się przesyłka w różne strony pobraniem pocztowym.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: rano o godzinie 5. minut 50 (pociąg pospieszny); przed południem o godzinie 10. minut 55 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 9 min. 45 (pociąg czysto osobowy); wieczór o godz. 8 min. 5 (pociąg lokalny). Z Czerniowiec: rano o godz. 4. min. — (pociąg mieszany); po południu o godz. 3. min. 5 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 10. min. 13 (pociąg pospieszny). Z Stanisławowa (przez Stryj): wieczorem o godz. 7. min. 22. (pociąg mieszany). Z Podwoleczysk (do Lwowa na Podzamcze) po południu o godz. 4. min. 3 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 3. min. 55 (pociąg mieszany); wieczór o godzinie 10 min. 55 (pociąg pospieszny).

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: rano o godzinie 5. (pociąg czysto osobowy); po południu o godzinie 5. min. 5 (pociąg mieszany); w nocy o godzinie 11. min. 25 (pociąg pospieszny); rano o godzinie 6. min. 35 (pociąg lokalny). Do Podwoleczysk: (z głównego dworca): rano o godz. 6. min. 20 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 5. (pociąg mieszany); w nocy o godz. 10. min. 57 (pociąg osobowy). Do Czerniowiec: rano o godz. 6. min. 50 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 50 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 11. min. 48 (pociąg mieszany). Do Stanisławowa (przez Stryj): rano o godz. 7. min. 22 (pociąg mieszany). Do Podwoleczysk (z Podzamcza): w południe o godz. 12. min. 26 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 11. min. 32 (pociąg mieszany).

Przyjechali do Lwowa. dnia 30. Lipca. Hotel Zorza. Pp. Zdzisław hr. Dembiński, obyw., z Babicy. — August hr. Dunin, obyw., z Głębokiego. — Kazimierz hr. Wodzicki, obyw., z Olejowa. — Antoni Jaworski, obyw., z Bobowy. — Dymyter Isacescu, obyw., z Multan. Hotel Langa. Pp. Woldemar Drewnik, obyw., z Liflandyi. — Adolf Arnstein, dr. pr., z Brodów. — Adolf Dalwitz, porucznik, z Brodów. Hotel Angielski. Pp. Marceli Eminowicz, adw., z Stanisławowa. — Florian Minkusiewicz, notar., z Dukli. — Antoni Witosławski, obyw., z Brodów. — Hipolit Czaykowski, obyw., z Bóbrki. — J. Teodorowicz, obyw., z Rusowa. Hotel Europejski. Pp. Pollak v. Klumberg, generał, z Złoczowa. — Neumann Adjut. gen., z Złoczowa. — Jan Urbaniński, obyw., z Dobrosina. — Wojciech Wachniowski, obyw., z Podola ros. — Bolesław Zaręba, obyw., z Kossyi. Odjechali ze Lwowa. dnia 30. Lipca. Pp. Ks. Mieczysław Woroniecki, obyw., do Krakowa. — Bertholt br. Bopper, do Krakowa. — Dr Artur Vich, do Krakowa. — Fryderyk Eisner, radca, do Krakowa. — Jerzy Flondor, obyw., do Bukowiny. — Sydor Dunin Kęplisz, obyw., do Stanisławowa. — Adolf Statyński, obyw., do Krakowa. — Henryk Szeliski, obyw., do Kozowy. — Bogdan Zadurwicz, obyw., do Orelca. Sposzreżenia meteorologiczne. z dnia 31. Lipca 1875. Barometr 733.93mm. Psychrometr suchy +14.500C. Psychrometr wilgotny +12.250C. Prężność pary 9.27 mm. Wilgoć 76%. — Zachmurzenie 5. Wiatr NW3. Ozn. 3. Opad w mm. z ostatnich 24. godz. Temperatura powietrza + 11.69Rm. Barometr opada.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem. Lwów, dnia 30. Lipca 1875. Table with multiple columns listing prices for various goods like flour, oil, and other commodities.

Table listing exchange rates and prices for various currencies and goods, including gold, silver, and different types of bonds.

Table listing exchange rates for various banks and locations, including Amsterdam, London, and other international markets.

Table listing exchange rates for telegrams and other financial services, including rates for different destinations and currencies.

DZIENNIK URZĘDOWY.

(2722) Erkenntnisse. Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 12. Juli 1875, Zahl 19.418, zu Recht erkannt: Der Inhalt des Artikels auf der 2. und 3. Seite mit der Aufschrift „In der Brüner Strifeangelegenheit“ in der Zeitschrift „Arbeiterfreund“ Nummer 13 vom 10. Juli 1875 begründet den Thatbestand des Vergehens nach §. 302 St. G. und der in derselben Zeitschrift in der Rubrik „Correspondenz“ mit der Ueberschrift „Aufsig“ abgedruckte Artikel beinhalten den Thatbestand des im §. 300 St. G. bezeichneten Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§. 489 und 493 St. P. D. das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlagnahme belegten Exemplare verordnet.

Der Inhalt des Artikels auf der 1. und 2. Blattseite mit der Aufschrift „Jaky pohreb mel kral cesky“ in der Zeitschrift „Cech“ Nr. 150 vom 6. Juli 1875 begründet den Thatbestand des Vergehens der Störung der öffentlichen Ruhe gemäß §. 65 a St. G. und der Inhalt des Localartikels auf der 3. Blattseite derselben Nummer 150 der Zeitschrift „Cech“ vom 6. Juli 1875 mit der Aufschrift „Ruch dělnický v Brně“ begr. den Thatbestand im §. 300 St. G. bezeichneten Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§. 489 und 493 St. P. D. das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlagnahme belegten Exemplare verordnet.

skiego i Romana Lewickiego. Czwarta zwyczajna kadencja Sądu przysięgłych rozpoczyna się na skutek reskryptu Prezydium wyższego Sądu krajowego z 16. Października 1874. l. 8627 dnia 21. Września 1875. o godzinie 9. przed południem. Co się niniejszem podaje do publicznej wiadomości. Prezydium c k Sądu obwodowego. Złoczów dnia 27. Lipca 1875. (2789 1—3) Obwieszczenie. L. 11446. C. k. Sąd obw. w Tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż firma handlowa bracia Gminder w Reutlingen przeciw A. Nowimiast o sumę wekslową 636 zł. 2 ct. a. w skargę wniosł, w skutek czego wydany został nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego. Ponieważ pobyt zapozwanego A. Nowimiast nie jest wiadomym, przeznaczył tutejszy Sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanego tutejszego adwokata Dr. Forysta na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie. Tym edyktem przypomina się zapozwanemu, ażeby albo się sam osobiście bronił, albo potrzebne dokumenta przeznaczone zastępce udzielił, lub też innego obrońcę obrał, i tutejszemu Sądowi oznajmił, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sam sobie przypisaćby musiał. Tarnów dnia 22. Lipca 1875. (2792 1—3) Obwieszczenie. L. 3980. C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż przymusowa sprzedaż realności pod l. 36 daw. 62 now. w Lipniku położonej małżonkowi Andrzeja i Ewy Linnertów własności będącej, rezolucyj z d. 15 Września 1874. l. 3615 w celu zaspokojenia wierzytelności Ernesta Arndta w kwocie 1200 tal. rozpisana w d. 16. Sierpnia 1875. o godzinie 10. przed południem odbędzie się w Sądzie tutejszym pod warunkami w edykcje z powyższej daty objętymi z tą odmianą, iż realność ta także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie. C. k. Sąd powiatowy. Biała, 30. Czerwca 1875.

(2768 1—3) Obwieszczenie. L. 1848. Dnia 2. Września, dnia 12. Października i dnia 16. Listopada 1875. każdą razą o godzinie 11. zrana odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa sprzedaż realności Hryńka Hyndy w Rozdziałowicach od C. Nr. 81 położonej, na rzecz Getzla Weingartena celem pokrycia 218 zł. a. w. Cena wywołania ustanawia się cena szacunkowa 1312 zł. w. a. zaś wadyum wynosi kwotę 131 zł. 20 ct. a. w. Bliższe warunki licytacji przejrzed można w tusądowej registraturze. C. k. Sąd powiatowy. Rudki dnia 25. Czerwca 1875. (2776 1—3) Obwieszczenie. L. 2434. C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu ogłasza, że celem zaspokojenia prentensyi Macieja Piwowarczky w kwocie 40 zł. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację domu i 16 zagonów gruntu do 1/4 części Zaręba Błachutowego pod Nr. rep. 13 w Suchej należącego Józefa Kolczaka własnych w dniach 16. Sierpnia, 24. Sierpnia i 6. Września 1875. każdą razą o godzinie 10. rano w tutejszym Sądzie. Cenę wywołania ustanawia się na 300 zł., wadyum na 30 zł. Resztę warunków i akt oszacowania można przejrzed w tutejszo-sądowej registraturze. Slemień dnia 23. Czerwca 1875. (2786 1—3) Ogłoszenie. L. 1520. Poszukuje się na umieszczenie biur urzędowych, lokalu we Lwowie o najmniej trzydziestu pięciu oknach na dole lub na pierwszym piętrze, od 1. Listopada r. b. na dwa następnie lata do najęcia. Ustne lub pisemne oferty przyjmują do 15. Sierpnia b. r. Prezydium c. k. komisji krajowej podatku gruntowego w godzinach urzędowych przy ulicy wałowej Nr. 31. Budynki w pobliżu tej komisji krajowej lub c. k. Namiestnictwa otrzymują pierwszeństwo. Z Prezydium c. k. komisji krajowej podatku gruntowego. Lwów dnia 28. Lipca 1875.

(2793 1—3) Obwieszczenie.

L. 2405. Dnia 17. Sierpnia, 14. Września, i 12. Października, zawsze o godzinie 10. rano nastąpi przymusowa sprzedaż realności włościńskiej Józefa Rogowskiego l. 35 w Latoszynie na zaspokojenie pretensyi Itty Mortkovicz kwotę 38 zł. wynoszącej.

Cena wywołania 1450 zł. w. a.
Resztę warunków, akt opisanie i oszacowania można przejrzeć w registraturze Sądu.

C. k. Sąd powiatowy.
Dębica 8. Lipca 1875.

(2788) Obwieszczenie.

L. 8884. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ogłasza, że postępowanie konkursowe co do majątku Izaka Weissa uchwałą z d. 8. Maja 1873. l. 7069 wprowadzone, zniesione zostało.

Tarnów dnia 22. Lipca 1875.

(2795 1—3) Edykt.

L. 1609. C. k. Sąd powiatowy wzywa wszystkich tych, którzy jako wierzyciele roszczą sobie prawa do spadku Wincentego Miesopusta ze Spytkowic, żeby się stawali w tym Sądzie dla okazania i udowodnienia praw swoich w dniu 4. Września 1875. lub w tymże przeciągu czasu podanie swoje na piśmie wnieśli, w przeciwnym bowiem razie nie mieliby żadnego dalszego prawa do spadku gdyby także przez załączenie okazanych wierzycielności wyczerpanym został wyjąwszy o ile im służy prawo zastawu.

Wadowice dnia 14. Czerwca 1875.

(2801 1—3) Konkurs.

L. 1136/R. s. o. Rada szkolna okręgowa Żółkiewska podaje do powszechnej wiadomości, że następujące posady nauczycielskie będą stale obsadzone:

Przy szkole czteroklasowej w Rawie:
a) posada kierującego nauczyciela z roczną płacą 450 zł., remuneracją 50 zł. i wolnem mieszkaniem,
b) trzy posady nauczycieli z płacą po 450 zł.

Przy szkołach dwuklasowych posady starszych nauczycieli z płacą 450 zł., 50 zł. za kierownictwo i wolnem mieszkaniem:

1. w Kulikowie, 2. Potyliczu.

Przy szkołach dwuklasowych posady starszych nauczycieli z roczną płacą 300 zł., 50 zł. za kierownictwo i wolnem mieszkaniem:

1. w Rzeczy, 2. w Wulce mazowieckiej.

Następujące posady nauczycieli z płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem.

1. w Bełzcu, 2. Bojańcu, 3. Budyninie, 4. Butynach, 5. Chorobrowie, 6. Dobrosinie, 7. Domaszowie, 8. Karowie, 9. Kłodzianku, 10. Lubelli, 11. Łuczycach, 12. Macoszynie, 13. Poturzy, 14. Parchaczu, 15. Reklincu, 16. Rożance, 17. Smolinie, 18. Worochcie, 19. Zameczku.

Posady młodszych nauczycieli, a względnie nauczycielek z płacą 270 zł.

1. w Krystynopolu, 2. Kulikowie, 3. Magierowie, 4. Mostach.

Następujące posady nauczycieli przy szkołach filialnych z roczną płacą 250 zł. i wolnem mieszkaniem:

1. w Bobietynie, 2. Bojanicach, 3. Bysszowie, 4. Cebłowie, 5. Doroszowie wielkim, 6. Horbkowie, 7. Horodowie, 8. Zubowie, 9. Machnowie, 10. Mycowie, 11. Nahorcach, 12. Oserdowie, 13. Poddubcach, 14. Radwanicach, 15. Rzyckach, 16. Sopotynie, 17. Starogrodzie, 18. Świtarzowie, 19. Szarpancach, 20. Stajach, 21. Szmitkowie, 22. Szeziatynie, 23. Tarnoszynie, 24. Ulwówku, 25. Wolwinie.

Posady młodszych nauczycieli z płacą 200 zł.

1. w Rzeczy, 2. Wulce mazowieckiej.

Prawo prezentowania nauczycieli przy wykazanych szkołach przysłuży dotyczącym Radom szkolnym miejscowym.

Ubiegający się o posady powyżej wyszczególnione, powinni wnieść podania w sposób ustawą szkolną wskazany najdalej do 4 tygodni do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Żółkwi, wymieniając dokładnie posadę, o którą się ubiegają.

Z Rady szkolnej okręgowej.

W Żółkwi dnia 19. Lipca 1875.

(2798 1—3) Edykt.

L. 33294. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni pp. Awigdorowi Chaskler, Antoniemu Stasiczkiemu, Mendlowi Bernstein, Zalełowi Leibie Goldstern, Senderowi Blumengarten, Maryi Kornhaber, Seligowi Pfau, Boruchowi Ehrensaał, Izakowi Blumengarten, Jakóbowi Menkes i Michałowi Zarudzkiemu, że pod dniem 27. Stycznia 1875. l. 4870 p. Antonina hr. Bąkowska, o wyznaczenie terminu, celem wykazania, że prenotacja prawa hypoteki sumy 1200 zł. a. w. na dobrach Sądowej Wiszni jest usprawiedliwioną lub usprawiedliwionem zostanie, podanie wnieśli i o pomoc sądową prosili, w skutek czego w myśl uchwały c. k. Sądu krajowego wyższego z dnia 8. Czerwca 1875. l. 10809 i §. 45 ust. o księdze gruntowej do rozprawy termin

na 19. Sierpnia 1875. o godzinie 11. przed południem wyznaczono.

Ponieważ miejsce pobytu Awigdora Chaskler, Antoniego Stasiczkiego, Mendla Bernstein, Zaleła Leibie Goldstern, Sendera Blumengarten, Maryi Kornhaber, Seliga Pfau, Borucha Ehrensaał, Izaka Blumengarten, Jakóba Menkesa i Michała Zarudzkiego a względnie ich spadkobierców jest nieznaną, a zatem c. k. Sąd krajowy do zastępowania ich, a w razie gdyby nie żyli, do zastępowania ich z życia i miejsca pobytu również nie znanych spadkobierców, na ich koszt i szkodę p. adwokata Dr. Bobownika kuratorem, a p. adwokata Dr. Kuczkiewicza zastępcą kuratora mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustaw ksiąg grunt. p. zeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się nadmienione osoby, aby w należyłym czasie osobiście stanęły, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzieliły, lub innego zastępcę wybrały i Sądowi oznajmiły, słowem stosownych do obrony środków użyły, gdyż wynikające z zaniedbania skutki same sobie przypisać będą musiały.

Z c. k. Sądu krajowego

Lwów, dnia 3. Lipca 1875.

(2823) Sprostowanie.

L. 7356. W ogłoszeniu tutejszo-sądowym z dnia 18. Lipca 1875. l. 6762 dotyczącym sprawą założenia ksiąg gruntowych w gminach Rusianówka i Bajkowie w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej Nr. 167, 168 i 169 umieszczonem zasła przy drukowaniu tegoż ogłoszenia w wierszu trzecim ta myłka, iż zamiast „w sprawie założenia“ wydrukowano mylnie w sprawie założenia.

Z c. k. Sądu powiatowego m. d.

Tarnopol, 29. Lipca 1875.

(2822 1—3) Edykt.

Nr. 35653. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym Edyktem wiadomo czyni p. Annie Boryslawskiej względnie jej nieznanym spadkobiercom, iż przeciw niej spadkobiercy Jonasza Rosenthala jako to: Rachel, Ozyasz Mayer dw. im. Izrael Abraham dw. im. i Leib Rosenthal o zapłacone kwoty 800 fl. m. k. czyli 840 zł. w. a. pod dniem 1. Lipca 1875 do l. 35653. pozew wnieśli i o pomoc sądową prosili w skutek czego pozew ten do wniesienia obrony w 30. dniach zdekretowano.

Ponieważ miejsce pobytu p. Anny Boryslawskiej względnie jej spadkobierców Sądowi znane nie jest, c. k. Sąd krajowy do zastępowania jej tutejszego adw. Dr. Gregorowicza z zastępstwem adwokata Dr. Bobownika kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapoznaną, aby w należyłym czasie osobiście stanęła, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzieliła, lub innego zastępcę wybrała i Sądowi oznajmiła, słowem stosownych do obrony środków użyła, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Lwów dnia 9. Lipca 1875.

(2777) Erkenntniß.

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers! Das f. f. Landesgericht in Wien als Präsidialgericht hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft nach §. 36 P. G. das Verbot der Weiterverbreitung der mit Erkenntniß vom 25. Jänner 1875, Z. 3028, mit Beschlag belegten Druckschrift „Der Beobachter“ vom 20. Jänner 1875 wegen des Vergehens im Sinne des Art. VIII des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 1863, ausgesprochen und wird nach §. 37 P. G. die Vernichtung der fälschten Exemplare dieser Druckschrift ausgesprochen. Vom f. f. Landesgerichte in Straßfachen. Wien, am 23. Juli 1875.

Weitenhiller m. p. Thallinger m. p.

(2811) Kundmachung.

§. 14.277. Das f. f. Landes- als Handelsgericht in Krakau verordnet die Löschung der bisherigen Gesellschaftsfirmen „Gebrüder Neumann zum gemeinschaftlichen Betriebe des Weinhandels in Biala aus dem Handelsregister für Gesellschaftsfirmen und bewilligt die Eintragung der Firma „Salomon Neumann“ in Biala zum Betriebe des Weinhandels in Biala in das Handelsregister für Einzelfirmen, welche der Eigentümer Salomon Neumann selbst zeichnen wird.

Krakau, den 26. Juni 1875.

(2809 1—3) Edykt.

§. 34.390. Vom f. f. Landesgerichte wird befannt gegeben, daß Josefina Piecha geb. Filippini für wahnünftig erklärt und Herr Josef Piecha zum Curator bestellt worden sei.

Vom f. f. Landes-Gerichte.

Lemberg, den 23. Juli 1875.

(2820 1—3) Edykt.

Zahl 3388. Vom f. f. Bezirksgerichte zu Nadworna in Galizien wird fundgemacht, es habe Fridrich Buchmüller wider Gustav Gf. Rożan wegen Zahlung von 312.052 fl. 19 fr.

5ft. B. sammt Nebengebühr unterm 13. Juni 1875 zur Zahl 3388 eine Klage überreicht und um richterliche Hilfe gebeten, worüber die Tagfahrt zur mündlichen Verhandlung auf den 19. September 1875 9 Uhr Früh hiergerichts anberaumt wurde.

Da der Wohn- und Aufenthaltsort des Belangten Gustav Gf. Rożan unbekannt ist, so wird für denselben Landesadvokat Dr. Dwernicki mit Substituierung des Landesadvokaten Dr. Wurzel beide aus Stanislaw zum Curator bestellt; Ersterem die Klage zugestellt und Gustav Gf. Rożan mittelst dieses Edictes aufgefordert, seinen Wohn- und Aufenthaltsort dem Gerichte oder dem Curator anzuzeigen, oder aber einen eigenen Rechtsanwalt zu bestellen und demselben die zur Vertheidigung nöthigen Beweise mitzutheilen, als er sich sonst die nachtheiligen gesetzlichen Folgen zuschreiben müßte.

Nadworna, 10. Juli 1875.

(2678 1—3) Obwieszczenie.

L. 4501. C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza niniejszem, iż na zaspokojenie wierzycielności Zakładu kredyt. włość. w kwocie 281 zł. 27 ct. a. w. z pn. przeciw Jędrzejowi i Anastazy Malickim przeprowadzoną zostanie w dniach 3. Września, 8. Października i 12. Listopada 1875. każdą razą o godzinie 10. rano w zabudowaniu Sądu pow. przymusowa publiczna sprzedaż realności dłużników pod l. 46 w Hujsku położonej, pod warunkami, iż w pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania w kwocie 600 zł. w. a. lub wyżej, na trzecim zaś także i niżej tejże sprzedaną zostanie. Zakład złożyć się mający wynosi 60 zł. a. w. Resztę warunków wolno jest w ts. registraturze w godzinach urzędowych przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli, którzyby po dniu 7. Kwietnia 1869. prawa do sprzedażi się mającej realności nabyli, lub którymyby uchwała licytacji nie dosyć wczesnie lub wcale nie była doręczoną, ustanowiono adw. Schuberta.

Dobromil dnia 18. Czerwca 1875.

(2730 1—3) Edykt.

L. 4730. Dnia 26. Sierpnia, 28. Września i 29. Października 1875 o godzinie 10. rano odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 181/69, w Strzałkowicach powiatu Sambor, ciała tabularnego niestanowiącej, Józefa Józefczyka własnej, w sprawie Szymona Fischmana o 20 zł. w. a. z pn.

Cena kupna czyli wywołania wynosi 420 zł. w. a.

Wadium 42 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za cenę wywołania lub wyżej, przy trzecim zaś także niżej takowej będzie sprzedaną.

Resztę warunków wolno w tutejszym Sądzie przejrzeć.

Z c. k. Sądu powiatowego m. d.

Sambor, dnia 2. Maja 1875.

(2743 1—3) Edykt.

L. 450. Na dniu 30. Września, 25. Października i 22. Listopada 1875 każdą razą o godzinie 10. z rana w sądzie tutejszym odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod Nr. 68 w Świętem położona do Matwija Stebnickiego należąca, na którą chęć mających kupna z prawem przeglądu protokołu egzekucyjnego opisanie i oszacowania, tudzież warunków licytacyjnych się zaprasza.

Cena szacunkowa 186 zł.

Wadium 18 zł. 60 ct. w. a.

O tej licytacji zawiadamia się Ozyasz Halporna i Matwija Stebnickiego jako strony sporające Neche Wasserstein, nareszcie możliwych wierzycieli, którzy prawo zastawu na tę realność wykazali do rąk kuratora p. adw. Gaberlego w Jarosławiu.

Radymno 5. Czerwca 1875.

(2787 1—3) Edykt.

L. 13968. C. k. Sąd wzywa niniejszem na prośbę Maryanny Kowalskiej posiadacza zagubionego blankietu wekslowego na którym dopiero suma liczbami 480 zł. w. a. wypisana była i przez Maryannę z Michalskich 1. Markiewiczową 2. Kowalską podpisany został, ażeby o tem posiadaniu w przeciągu trzech miesięcy Sądowi donosił inaczej powyższy dokument amortyzowany zostanie.

Kraków, d. 2. Lipca 1875.

(2718 1—3) Ogłoszenie licytacji.

L. 6.032. C. k. Sąd powiatowy w Breżanach podaje do wiadomości, że ku ściągnięciu wywalczonej sumy przez Jakóba Hersza Schora przeciw Mikołajowi i Annie Hołowka, sumy 100 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniu 2. Września 4. Października i 3. Listopada 1875. każdą razą o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 57 na Adamówce położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej z tem, iż takowa przy pierwszym i drugim terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową 431 zł. w. a. przy trzecim zaś i niżej takowej sprzedaną zostanie, a każdy chęć kupienia mający kwotę 43 zł. 10 ct. w. a. jako wadium przed licytacją złożyć winien.

Reszta warunków licytacyjnych tudzież protokoły opisanie i oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze, podatki zaś i inne ciężary w miejscowym urzędzie podatkowym.

Breżany dnia 6. Lipca 1875.

(2781 1—3) Edykt.

L. 36.132 C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że na podstawie wyboru w dniu 1. Lipca 1875 przez wierzycieli upadłości L. Benaluka przedsięwziętego, w miejsce p. Józefa Nierensteina dotychczasowego wierzyciela tej upadłości, pan Dr. Marceł Dziubiński adwokat we Lwowie z zastępstwem pana Dra Marcelego Siderskiego zawiadawcą upadłości L. Benaluka ustanowiony został.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 23. Lipca 1875.

(2774 1—3) Edykt.

L. 509. C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu ogłasza iż celem zaspokojenia sumy 200 zł. względnie 187 zł. 51 ct. z przynależnościami wywalczonej przez c. k. uprz. zakład kredyowy włościński przeciw Michałowi Stachowiczowi odbędzie się w budynku sądowym publiczna sprzedaż gospodarstwa położonego egzekuta własnego w trzech terminach, dnia 26. Sierpnia 1875 i dnia 25. Września 1875 za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 8. Października 1875 także niżej ceny szacunkowej, a to każdą razą o godzinie 9 rano.

Cena wywołania wynosi 1400 zł. wadium 140 zł.

Blizsze warunki tudzież protokoły opisanie i oszacowania mogą być przejrzane w registraturze sądowej.

Jarosław dnia 24. Maja 1875.

(2775 1—3) Obwieszczenie.

L. 4330. C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszym, iż przymusowa sprzedaż realności pod l. 7 w Straconce położonej Katarzyny Pysz własnością będącej rezolucją z dnia 10. Marca 1875 r. l. 1658 w celu zaspokojenia wierzycielności Anny Kotten w kwocie 400 zł. w. a. rozpisaną w dniu 5. Sierpnia 1875 r. o godzinie 10 przed południem odbędzie się w Sądzie tutejszym pod warunkami w edykcie z powyższej daty objętymi z tą odmianą, iż realność także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Biała dnia 20. Czerwca 1875.

(2765) Edykt.

L. 6153. C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie ustanawia dla Wolfa Leiby Katza i Tauby z Katzów Fleischerowej z miejsca pobytu niewiadomych z powodu uzyskanego przez Wolfa Schwagra wcielenia prawa własności do 20/192 części realności pod l. 5 w Złoczowie w stanie czynnym realności tej kuratorem adwokata Dra. Holzera i temuż doręcza uchwałę dotyczącą z 31. Grudnia 1874 l. 11.236. O czem uwiadomiam się Wolfa Leiby Katza i Taubę Fleischerową.

Złoczów 13. Lipca 1875.

(2665 3—3) Edykt.

L. 1445. C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie przedsięwzięcie przymusową sprzedaż przez publiczną licytację połowy realności pod Nr. kons. 300 w Wieprzu położonej, przedmiotu ksiąg hipotecznych niestanowiącej, do masy spadkowej Jędrzeja Wendy należącej, w tutejszym budynku sądowym w trzech terminach licytacyjnych, wyznaczonych na dzień 12. Sierpnia, 14. Września i 14. Października 1875 zawsze o godzinie 10. rano.

Cena wywołania wynosi 140 zł. w. a., poniżej której dopiero na trzecim terminie licytacyjnym sprzedaż nastąpić może.

Wadium wynosi 14 zł. w. a.

Resztę warunków licytacji, tudzież akt opisanie i oszacowania przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Andrychów dnia 25. Maja 1875.

[2580 3—3) Edykt.

L. 3845. Dnia 22. Września, 21. Października i 2. Grudnia 1875 o godzinie 10. rano odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 71/92 w Mistkowicach powiatu Sambor, ciała tabularnego niestanowiącej, masy objętej s. p. Iwana Wojciechowskiego własnej w sprawie Zakładu kredyt. włości. o 392 zł. w. a. z pn.

Cena kupna czyli wywołania wynosi 800 zł. w. a.

Wadium 80 zł. w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedaną.

Resztę warunków wolno w tutejszym Sądzie przejrzeć.

Z c. k. Sądu powiatowego m. d.

Sambor, dnia 19. Maja 1875.

(2751 2-3) **E d y k t.**

L. 12007. C. k. Sąd miejski delegowany w Krakowie zawiadamia Mateusza Piekarskiego, że przeciw niemu Jan Zablewski wniósł pozew o wykreślenie zapisania go za właściciela realności pod N. 2 na Czarnej wsi, w skutek czego termin na 17. Września 1875 wyznaczono, a dla niego kuratora w osobie adwokata Dr. Romana Jakubowskiego z zastępstwem Dr. Blatteisa ustanowiono.

Kraków, 22. Lipca 1875.

(2728 3-3) **E d y k t.**

L. 1795. C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie ogłasza, iż Józef Uryasz, gospodarz gruntowy z Dulczówki uchwałą sądową z dnia dzisiejszego w myśl §. 83 Nr. J. na zasadzie §. 273 U. C. za marnotrawcę uznany i pod kuratelą postawiony został.

Kuratorem jego mianowany jest pan Leopold Majeshoffler z Dulczówki.

Pilzno dnia 6. Lipca 1875.

(2753 3-3) **Obwieszczenie.**

L. 2277. C. k. Sąd powiatowy w Komarnie wiadomo czyni iż celem zaspokojenia należyciej się Michałowi Piłuskiemu od Michała i Katarzyny Partyków sumy wekslowej 50 zł. w. a. z pu. publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 240 now. 536 st. w Komarnie położonej Michała i Katarzyny Partyków własnej, w trzech terminach dnia 26. Sierpnia 1875, dnia 24. Września 1875. i dnia 20. Października 1875. każdą razą o godzinie 10. rano w Sądzie tutejszym się odbędzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w ilości 220 zł. a. w., zakład wynosi 22 zł. a. w.

Realność ta na trzecim terminie i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć można.

Komarno dnia 20. Kwietnia 1875.

(2731 3-3) **E d i k t.**

3. 36016. Bon Lemberger f. f. Landesgerichte wird hiemit dem Leben und Wohnorte nach unbekanntem Ksawer de Kruczay und rüchrichtlich dessen dem Leben und Wohnorte nach unbekanntem Erben bekannt gegeben, daß Fani Knopf, Historich Knopf, Chane Knopf vereh. Reiss und Debora Knopf wider sie am 3. Juli 1875 3. 36016 die Klage wegen Rechtfertigung der über der Realität Nr. 1293⁴ Dom. 36 pag. 471 n. 58 an. effectuirten Pränotation der Zahlung und Söschung der Theilbeträge von 625 fl., 125 fl., 145 fl., 135 fl. W. B. und 400 fl. C. W. aus der größeren Summe von 6800 fl. C. W. so wie Anerkennung, daß diese letztere Summe sowohl, als die derselben zu Grunde liegende größere Summe von 9000 fl. W. B. gänzlich bezahlt ist, und aus dem Lastenstande der Realität Nr. 1293⁴ als auch aus dem Lastenstande der daselbst intabulirten Summe von 3600 fl. W. B. gelöscht und ertabulirt werden, ausgezogen haben, in Folge dessen für die dem Leben und Wohnorte nach unbekanntem Belangten der Herr Adv. Dr. Skalkowski mit Substitution des Herrn Adv. Dr. Kuczkiewicz zum Curator bestellt wird, mit welchem diese Rechtsfache nach der für Galizien geltenden Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Mit diesem Edicte werden also die Belangten vorgeladen, in der gehörigen Zeit entweder persönlich zu erscheinen, oder dem bestellten Curator die nothwendigen Behelfe zu ertheilen, oder auch einen anderen Vertreter zu wählen, und hievon das Gericht in Kenntniß zu setzen, mit einem Worte sich aller zur Vertheidigung dienlichen Mittel zu bedienen, widrigenfalls sie sich die üblen Folgen seiner Versäumung selbst werden zugeschrieben haben.

Vom f. f. Landesgerichte.

Lemberg, am 10. Juli 1875.

(2752 2-3) **E d y k t.**

L. 1980. C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu ogłasza, iż celem zaspokojenia przez Władysława Kunerta, wywołanej kwoty 220 zł. z przynależnościami odbędzie się w budynku sądowym na dniu 27. Sierpnia 1875 na dniu 24. Września 1875 i na dniu 14. Października 1875 każdą razą o godzinie 10. rano przymusowa publiczna sprzedaż 2/3 części realności pod l. k. 184 w mieście Jarosławiu położonej, Maryanny Zaworskiej i 1/2 części tejże realności Michała Zaworskiego wedle dom. nov. tom I. pag 432 n. s. własnych, pod następującymi warunkami:

1. Przedmiotem licytacji jest 2/3 części realności pod l. k. 184 w mieście w Jarosławiu według księgi głównej ul. dom. tom. nov. I. pag 430 n. 5 h. na imię Maryanny Zaworskiej jako właścicielki i 1/2 części tejże realności według tej samej pozycji księgi głównej na imię Michała Zaworskiego jako właściciela intabulowanych a protokołem oszacowania de pr. 19 Grudnia 1874 L. 9209 bliżej opisanych i oszacowanych.

2. Cenę wywołania stanowi ma kwota szacunkowa za pomienione 2/3 i 1/2 czę-

ści realności protokołem oszacowania wyprzedkowanaw ilości 1600 zł.

3. Chcący do licytacji przystąpić złożyć muszą do rąk komisarza sądowego do licytacji wydelegowanego 100% ceny szac. j. 160 zł. jako wadium, które najwięcej ofiarującemu w cenę kupna wliczone, innym zaś licytantom zaraz po licytacji wydane zostanie.

4. Wadyum zatrzymane od licytanta który przy licytacji jako kupiciel się utrzyma, ręczy o ma przedwzyciskiem za ściśle dotrzymanie warunków licytacyjnych.

5. Przy pierwszym i drugim terminie wyz wspomniane części realności tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną, przy trzecim zaś terminie także niżej ceny wywołania sprzedane być mogą.

Ekstrakt tabularny i akt oszacowania przejrzane być mogą w registraturze c. k. Sądu pow. w Jarosławiu, nadto winien chęć kupować mający przejrzeć sobie wykazy w c. k. urzędzie podatkowym w Jarosławiu, czy i jakie zaległości podatkowe lub inne publiczne na tejże realności ciężą.

O tem zawiadamia się Władysława Kunerta Michała Zaworskiego, Maryanny Zaworskiej Karoliny Kostrzyńskiej tudzież wierzycieli, którzyby przed sprzedażą do tabulweszli, lub gdyby z wyz wymienionych wierzycieli z jakiej bądź przyczyny uwiadomieni nie do własnych rąk przed pierwszym terminem doręczone nie zostało, na ręce kuratora ad actum adv. kraj. dr. Gettlicha z Jarosławia.

Z c. k. Sądu powiatowego. Jarosław, 2. Czerwca 1875

(2759 2-3) **K o n k u r s.**

L. 590. Stosownie do rozporządzenia Wysokiej Rady Szkolnej Krajowej z d. 12. Lipca 1875 l. 4969 ogłasza się niniejszem konkurs na posady nauczycielskie przy zreorganizowanej szkole czteroklasowej w Grybowie mianowicie:

1. Na posadę nauczyciela młodszego z płacą roczną 300 zł.

2. Na dwie posady nauczycieli młodszych z płacą roczną po 200 zł. w. a.

Ubiegający się o powyższe posady mają wnieść podania zaopatrzone w potrzebne świadectwo za pośrednictwem swych władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do końca Sierpnia b. r.

Z Rady szkolnej okręgowej. Nowy Sącz, d. 23. Lipca 1875.

(2677 2-3) **Obwieszczenie.**

L. 4476. C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza niniejszem, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredyt. włośc. w kwocie 187 zł. 51 ct. w. a. z pu. przeciw Mikołajowi Wystycz przeprowadzoną zostanie w dniach 3. Września 8. Października i 12. Listopada 1875 każdą razą o godzinie 10. rano w zabudowaniu sądu pow. przymusowa publiczna sprzedaż realności dłużnika pod l. 33 w Hulsau położonej, pod warunkami, iż w pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania w kwocie 800 zł. w. a. lub wyżej, na trzecim zaś także i niżej tejże sprzedaną zostanie. Zakład złożyć się mający wynosi 80 zł. w. a. Resztę warunków wolno jest w ts. registraturze w godzinach urzędowych przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli, którzyby po dniu 7. Maja 1869 prawa do sprzedaż się mającej realności nabyli, lub którymby uchwała licytacji nie dosyć wcześniej, lub wcale nie była doręczoną ustanowiono adv. Schuberta.

Dobromil, dnia 19. Czerwca 1875.

(2750 2-3) **Ogłoszenie.**

L. 1114. W celu zabezpieczenia budowy nowego jedno piętrowego domu dla c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu wraz z wykonaniem oznaczonych adaptacji w przytykającym starym budynku sądowym, rozpisyje się w skutek reskryptu wysokiego c. k. Ministerstwa sprawidliwości z dnia 3. Lipca 1875 L. 8827 licytację za pomocą pisemnych ofert na dzień 24. Sierpnia 1875 w Prezydium c. k. Sądu obwodowego.

Cena fiskalna na wykonanie budynku nowego wynosi 41 414 zł. zaś na wykonanie potrzebnych robót adaptacyjnych w istniejącym budynku sądowym 2491 zł. 03 ct. razem 43905 zł. 03 ct.

Warunki licytacji jako też kosztorys i plany wykonać się mających robót mogą być przejrzane w biurze prezydyalnym c. k. Sądu obwodowego w godzinach urzędowych przed licytacją i w dniu licytacji dokąd także oferty w 50% wadium zaopatrzone w wyznaczonym terminie najdalej do godziny 12. w południe wniesione być mają.

Oferty nieulożone według przepisów lub też nie wniesione w terminie uwzględnione nie będą.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego. Tarnopol, dnia 23. Lipca 1875.

(2778 3-3) **Obwieszczenie.**

L. 80. Wydział Izby adwokatów w Przemyslu oznajmia, że p. Dr. Floryan Minasiewicz adwokat w Krakowcu, i p. Dr. Teofil Dębicki, adwokat w Krośnie, siedziby

(2760 2-3) **Obwieszczenie.**

L. 15388. W moc rozporządzenia wysokiego c. k. Ministerstwa handlu z dnia 2. Lipca 1875. l. 19.404 zwija się z dniem 15. Sierpnia 1875. poczta osobowa pomiędzy Złoczowem i Brzeżanami i zaprowadza pomiędzy temi pocztowymi miejscowościami jazda posłańcza z następującym porządkiem obiegania:

Ze Złoczowa o V. godz. = m. rano
w Pomorzaniach, VIII. " " "
z Pomorzani " VIII. " 10 " "
w Brzeżanach " X. " 55 " przed poł.
Odechodzi ze Złoczowa po przybyciu pociągu III ze Lwowa.

z Brzeżan o I. godz. = m. po południu
w Pomorzaniach o 3. " 45 " "
z Pomorzani " 3 " 55 " "
w Złoczowie " 6. " 55 " wieczór
Odechodzi z Brzeżan po przybyciu poczty osobowej z Monasterzysk; przyłącza się w Złoczowie do pociągu pospiesznego do Lwowa.

Temi jazdami posłańczymi będą przewożone przesyłki listowe i wartościowe ostatnie do wagi 25 funtów przy pojedynczych sztukach.

Równocześnie zmienia się porządek obiegania poczty pieszo-posłańczej pomiędzy Dunajowem i Pomorzaniami przy poczcie powrotnej w sposób następujący:

Z Pomorzani o VIII. godz. 30 m. przed p.
w Dunajowie " X. " " " "

Co się niniejszem podaje do publicznej wiadomości.

Lwów, dnia 20. Lipca 1875.

(2749 2-3) **Ogłoszenie.**

L. 1458. C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że na skutek wezwania c. k. Sądu krajowego w Krakowie z dnia 24. Lipca 1874 l. 20545 na podstawie prawomocnego nakazu płatniczego z 25. Stycznia 1870 l. 1243 w celu zaspokojenia zasądzonej Wolfowi Ehrlich z Wiśnicza od Antoniego Polka z Lipnicy murwaney sumy 40 zł. w. a. z większej 50 zł. w. a. pochodzącej wraz z procentem po 60% od dnia 8. Września 1869 i kosztami w kwotach 4 zł. 14 ct., 2 zł. 94 ct., 6 zł. 56 ct., 2 zł. 4 ct., 6 zł. 70 ct. i 8 zł. 32 ct. zarządza się przymusowa sprzedaż realności pod l. 94 w Lipnicy murwaney położonej, ciała tabularnego nie mającej, dłużnika Antoniego Polka własnej, na 400 zł. w. a. oszacowanej z domu mieszkalnego i z ogrodu się składającej na 3. terminach a to: na 25. Sierpnia 1875 na 22. Września 1875 i na 27. Października 1875 każdą razą o godzinie 10. rano w tutejszym c. k. Sądzie powiatowym

Warunki licytacyjne w tutejszym Sądzie przejrzane lub w odpisie podniesione być mogą.

Wiśnicz, dnia 30. Czerwca 1875.

(2746 2-3) **Obwieszczenie.**

L. 1238. Dnia 6. Sierpnia b. r. o godzinie 10. przed południem odbędzie się w Sanoku publiczna sprzedaż w drodze licytacji ogierów.

"Saydan" siwosz 21 lat stary, miary 15 2.

"Young Comforter" gniady 8 lat stary miary 15 3.

"Iskender Pascha" kasztan 20 lat stary miary 15 3.

"Oakbali" gniady 21. lat stary, miary 15 3.

"El Bedawy" gniady 14 lat stary, miary 16 1.

"Samhan" siwosz, 23 lat stary, miary 15 2 i

"Siglavy" kasztan 19 lat stary, miary 15 3.

Z c. k. państwowej stadyny ogierów dla Galicyi.

W Olchowcach dnia 24. Lipca 1875.

(27693 2-3) **Obwieszczenie.**

L. 3097. C. k. Sąd powiatowy w Żółkwi ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie pretensyi Mortka Federa w kwocie 87 zł. w. a. z pu. odbędzie się ponownie w tut Sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż gospodarstwa w Mierawicy pod Nr. 147. położonego, do dłużników Michała i Tańki Snihurów należącego oszacowanego na 395 zł. w. a. w dniach 2. Sierpnia 1875 dnia 20. Sierpnia 1875 i 13. Września 1875 każdą razą o godz. 10. przed południem.

Cena wywołania 395 zł. w. a.

Wadyum 79 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisanie i oszacowania tudzież resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.

swoje w miesiącu Wrześniu 1875 a to pierwszy do Maścisk, a drugi do Kołomyi przebiega.

Od Wydziału Izby adwokatów.

Przemysł dnia 27. Lipca 1875.

Kundmachung.

3. 15388. Zu Folge hohen Handels-Ministerial-Erlasses vom 2. Juli 1875 Zahl 19.404 wird die Personenpost Złoczow-Brzezan mit 15 August 1875 eingeführt und zwischen diesen Postorten eine tägliche Botenfahrt mit nachstehender Coursordnung eingeführt:

Von Złoczow um V Uhr M. Früh
in Pomorzany " VIII " " "
von Pomorzany " VIII " 10 " "
in Brzezan " X " 55 " Vorm.
Geht ab nach Ankunft des Zuges III aus Lemberg.

von Brzezan um I Uhr M. Nachm.
in Pomorzany " 3 " 45 " "
von Pomorzany " 3 " 55 " "
in Złoczow " 6 " 55 " Abends
Geht ab von Brzezan nach Ankunft der Personenpost aus Monasterzyska; inliert in Złoczow zum Gänge nach Lemberg.

Mit diesen Botenfahrten werden Brief- und Fahrpostsendungen, letztere bis zum Eingelungewichte von 25 Pfd. befördert.

Gleichzeitig wird der Cours der Fußbotenpost von Dunajow nach Pomorzany nachstehends abgeändert:

Von Pomorzany um VIII Uhr 30 M. Vorm.
in Dunajow " X " " "

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg am 20. Juli 1875.

(2741 2-3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 32167. Do obsadzenia jest posada kontrolera wyższego urzędu cłowego przy głównym urzędzie cłowym w Krakowie w IX. klasie rangi z obowiązkiem złożenia kaucyi równającej się rocznej płacy.

Ubiegający się o tę posadę powinni swe podania zaopatrzone w wykazy dokładnej znajomości języków krajowych oraz złożonego z dobrego postępowania egzaminu z towaroznawstwa i postępowania cłowego w przeciągu czterech tygodni wnieść do c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Krakowie.

C. k. krajowa Dyrekcja skarbu.

Lwów, dnia 20. Lipca 1875.

(2766 2-3) **Ogłoszenie.**

L. 4732. Dnia 19. Sierpnia 9. i 30. Września 1875 zawsze o godzinie 11. zrana odbędzie się w zabudowaniu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 59. sub rep. 13, w Lipowcu położonej Michała Wik własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej na rzecz c. k. uprzyw. banku kredytowego wiościńskiego celem uzyskania sumy 168 zł 40 ct. w. a. z pu. która to realność na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 400 zł. w. a. Zakład 40 zł. w. a.

Bliższe warunki licytacyjne jak i protokół opisanie i ceny można w sądzie tutejszym przejrzeć.

Niemurów, 3. Czerwca 1875.

(2761 2-3) **E d y k t.**

L. 3824. C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu podaje do publicznej wiadomości, iż w edykcie z dnia 29. Maja 1875 L. 3006 w sprawie Dra Bersona i Mojsesza Dawida Fischla, przeciw Tomaszowi i Katarzynie Klimkowiczom resp. ich z miejsca pobytu i imienia nieznanym sukcesorom o własność realności Nr. 168 w Nowym Sączu i wpisanie Dra Bersona za właściciela tejże, zasła myłka w słowach: "którym przeznaczono by obroną w 90 dniach pod rygorem §. 3. p. c. wnieśli" poprawia się w ten sposób, iż w tem miejscu ma edykt zawierać te wyrazy: "którym przeznaczono dla pozwanych pozwy do pisemnego postępowania dekretowane wręczono i pozwany polecono, by obroną w 90 dniach pod rygorem §. 32 p. c. wnieśli".

C. k. Sąd obwodowy.

W Nowym Sączu dnia 17. Lipca 1875.

(2763 2-3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 935. Celem obsadzenia posady radcy a względnie posady sekretarza lub nadkomisarza skarbowego w obębie c. k. galicyjskiej krajowej dyrekcji skarbowej z poborami ustalonymi ustawą z dnia 15. Kwietnia 1873 rozpisyje się niniejszem konkurs.

Kompetenci winni wnieść swe podania zaopatrzone w dowody prawnych wymogów, w drodze przepisanej do Prezydium c. k. krajowej dyrekcji skarbowej w przeciągu czterech tygodni

Lwów, dnia 24. Lipca 1875.

e s z c z e n i e.

869, jako niagunych nisyje sprostawane taryfy klasyfikacyjne dla 27 powiatow i w nich zawartych 36 dystryktow szacunkowych swojego okregu, aby posiadaczom gruntow tez samymze powiatowym komisjom szacunkowym podac sposobnosc oswiadczenia sie o stosownosci tych taryf lub wniesienia przeciw nim sześciotygodniowego nieprzekraczalnego terminu, poczynajacego sie na dniu 20. Sierpnia 1875 r. a konczacego sie z dniem 30. Wrzesnia 1875 r. w kazdym urzedzie gminnym, operata szacunkowe zas wolno przejrzeć w c. k. powiatowych komisjach szacunkowych, gdzie urzednik przez przyud-szacunkowe wesze reklamacye z wlasnem o nich zdaniem c. k. komisji krajowej, ktora taryfe klasyfikacyjna dla klasowania ustanowi (§. 33 ust.).

rejonu Lwowskiego.

a u s t r. z j e d n e g o m o r g a

s	P a s t w i s k								H a l (P o l o n i n)				M o c z a r o w, S t a w o w				L a s o w								U w a g a
	1	2	3	4	5	6	7	8	1	2	3	4	1	2	3	4	1	2	3	4	5	6	7	8	
	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	
170	85	40	20	8													1	80	65	45	30	20	12		
675	5	340	130	70	18								250	130	40		120	1	80	65	45	25	8		
425	210	85	18														130	110	80	65	35				
3	170	85	35	8									1	40			90	65	55	40	25	18	10		
380	150	50	18	8													1	80	65	50	30				
60	30	12	4							35	18						70	50	35	20	10	4	2	0	0
425	310	150	85	50	25								110	18			140	110	90	65					
3	210	1	35	18	8												190	130	1	55	30	8	2		
340	210	130	70	35	12								250	130	40		160	140	120	85	65	50	25	8	
5	340	150	70	18									110				220	140	120	90	70	60	45	8	
340	210	1	50	18									250	130			120	90	70	55	40	25	16	8	
650	425	250	130	60	25	14											130	110	75	55	30				
250	170	85	50	20	8					25							1	75	50	35	20	14	8	0	0
340	170	40	25										18				110	90	65	45	25	18	8		
250	210	130	85	40	18												140	120	90	75	55	35			
85	40	18															65	45	30	20	10	6			
250	1	35	18	8													80	65	35	25					
130	50	25	8							60							65	45	25	12	6	2			
340	170	85	40														260	220	110	2					
340	170	130	85	40	20								170	85			240	190	140	120	90	65	35		
340	210	140	60	25									1				140	130	110	85	65	40			
5	340	150	110	35	14								110				220	140	120	1	80	65	50	35	
250	170	85	35	18													1	65	45	30	20	8			
170	1	50	20	8									1	40			70	45	30	18	6				
425	320	240	140	70	25								85	55	40	18	220	160	140	110	90	65	35		
425	3	85	35														220	140	120	90	70	55	35		
380	190	140	70	25	8												120	80	55	35	18	8			
85	40	25	8														80	55	40	25	12	8	4		
340	250	170	85	20									1	40			120	1	75	55	25	14			
3	130	60	8														190	130	1	85	70	55			
130	50	8															110	90	70	45	20	10			
650	475	250	130	50	35								70				190	120	1	85	65	35			
140	70	35	18	8						40							25	18	8	2					
50	8									60	25						30	20	14	8	4				
340	190	1	40	10									1	18			120	1	75	60	45	30	12		
675	5	340	210	85	25	14							170	40			120	1	80	65	40	25			

Prezydum c. k. komisji krajowej podatku gruntowego.

W zastępstwie Namiestnika

Bartmański.

cas. król. Wiceprezydent Namiestnictwa.

(2196 2-3) **E d y k t.**
L. 2586. Sąd powiatowy Woyniów u-
wiadamia, że 27. Lipca 3. Sierpnia i 2.
Września 1875 zawsze o godzinie 9. rano
odbędzie się w Sądzie publiczna licytacja
realności pod liczbą 15/27 w Martynowie
starzym położonej, Aleksandra i Zofii Beliko-

wskich własnej, na zaspokojenie pretensyj
zakładu kredytowego włościańskiego w kwo-
cie 178 zł. 33 ct. w. a. z przywileżycielami
pod warunkami które w tutejszej registra-
turze przejrzane być mogą.

Woyniów 8. Czerwca 1875

Doniesienia prywatne.

(2742)

Vorlesungen

an der k. k. Hochschule für Bodencultur in Wien im Winter-Semester 1875/6.

Nach der im Sommer 1875 erfolgten Auflösung der k. k. Forstakademie zu Mariabrunn wird für die höchste Stufe des forstlichen Unterrichtes die II. (forstliche) Section der k. k. Hochschule für Bodencultur zu Wien mit dem am 1. October beginnenden Winter-Semester 1875/6 errichtet und mit der seither bestandenen I. (landwirthschaftlichen) Section verbunden.

Vorträge, gemeinsam für Landwirthe und Forstwirthe.

I. Mathematisch-naturwissenschaftliche und technische Fächer.

Repetitorium aus der niederen und Elemente aus der höheren Mathematik, Dr. Simony.
Niedere Geodäsie, Prof. Schlesinger. — Physik und Klimatologie, Dr. F. Exner. — Mine-
ralogie und Petrographie, Hofrath von Hauser. Anatomie und Physiologie der Pflanzen
nebst mikroskopischem Practikum, Prof. Dr. Böhm. Demonstrationen aus der Anatomie und
Physiologie der Pflanzen, Derselbe. — Allgemeine Zoologie, Prof. Dr. Branner. Anorgani-
sche Experimental-Chemie, Prof. Dr. Zöller. — Agriculturchemie, I. Theil (Lehre vom Boden
und Dünger), Derselbe. — Chemisches Practikum, Derselbe. — Allgemeine mechanische Techno-
logie, Prof. Dr. W. Fr. Exner. — Technisches Zeichnen, Derselbe. — Allgemeine Maschin-
enkunde, Derselbe. — Meliorationswesen, I. Theil, allgemeiner Wasserbau, Prof. Dr. Perels. —
Ueber Moor und Torf, Dr. Breitenlohner. — Baukunde für Land- und Forstwirthe, Prof.
Dederer.

II. Volkswirthschaftliche und juristische Gegenstände.

Volkswirthschaftslehre, Prof. Dr. von Neumana. — Landwirthschaftliches Credit- und Hy-
pothekenwesen, Derselbe. — Finanzwissenschaft und Finanzstatistik mit Rücksicht auf die österrei-
chische Steuerreform, Dr. Oackn. — Volkswirthschaftliches Practikum, Derselbe. — Agrar-
recht, Prof. Dr. Marchet. — Verwaltungslehre mit besonderer Berücksichtigung der Boden-
cultivirung, Derselbe. — Wasserrecht, Dr. Lenter. — Practische Anleitung zur Abfassung und Aus-
legung von Urkunden und Eingaben in land- und forstwirthschaftlichen Angelegenheiten, Derselbe. —
Staatswissenschaftliche Encyclopädie mit Rücksicht auf den Verfassungs- und Verwal-
tungs-Organismus von Oesterreich-Ungarn, Derselbe

III. Sprachen und Fertigkeiten.

Französische und englische Sprache, Lehrer Piau-Thomery. — Stenographie, Lehrer J.
Schiff.

Landwirthschaftliche Section.

Allgemeiner Pflanzenbau, Prof. Haberlanth. — Cultur der Wiesen und Grasweiden,
Derselbe. — Landwirthschaftliches Practikum, Derselbe. — Specielle Pflanzenproductionslehre,
Dr. Marek. — Specielle Thierphysiologie mit Anwendung auf Thierproduction, Prof. Dr.
Wilckens. — Ueber Zeugung und Züchtung, Derselbe. — Zootomisch-physiologische Uebungen,
Derselbe. — Landwirthschaftliche Gerathe- und Maschinenkunde, I. Theil, Prof. Dr. Perels. —
Zucker- und Stärkefabrication, Prof. Schwackhöfer. — Ueber Handelsdünger, Derselbe. —
Technologisches Practikum, Derselbe. — Landwirthschaftliche Betriebslehre, Prof. Haacke. —
Ueber Krankheiten der Thiere, Prof. Dr. Bruckmüller.

Forstwirthschaftliche Section.

Theoretische Mechanik, Dr. Simony. — Trigonometrische Aufnahmen, Prof. Schlein-
ger. — Darstellende Geometrie, Derselbe. — Geodätisches und Planzeichnen, Derselbe. — Stand-
ortslehre, Dr. Breitenlohner. — Anleitung zu klimatologischen Beobachtungen, Derselbe. —
Waldwerthberechnung mit Uebungen, Prof. Dr. Freiherr von Sockendorff. — Holzneßkunde
mit Excursionen, Derselbe. — Prosopäutik und Methodologie der Forstwissenschaft, Derselbe. —
Forstbetriebs-Einrichtung, Ministerialrath Prof. Mikittz. — Forstliche Haushaltungskunde, Derselbe. —
Excursionen zu beiden, Derselbe. — Forstbenutzung, Prof. Humpel. — Forstschutz,
Derselbe. — Excursionen zu beiden, Derselbe. — Anlage von forstlichen Hochbauten, V. Schwerdt-
ner. — Encyclopädie der Landwirthschaftslehre, Dr. Marek.

Zamiana posad.

Adjunkt Sądu obwodowego w Tarnopolu, chce
się przenieść w okrąg Nadtrybunału Krako-
wskiego do sądu kolegijskiego, lub powiato-
wego. Chcący wejść w układy zamiany, raczą
odnieść się listownie pod adres: „Sącz-Bo-
chnia“ *poste restante* w Tarnopolu.

2521 1-3

Avis!!!

Jedermann, der in die Lage kommt, irgend etwas in ei-
nem Blatte anzufragen, werde sich vertrauensvoll an

Rotter & Comp.,

Annoncen-Expedition für alle Blätter der Welt,
General-Agentur der Grazer „Tagespost“,
Wien, Stadt, Riemergasse 13.

Dieselben befördern Anfragen in alle
bestehenden Journale der Welt zu den billigsten
Bedingungen, versehen Kostenanschläge, überneh-
men Offerte und besorgen deren Weiterbeförderung
gratis. 1617

Expedition prompt.

Poradnik niezbędny

teraz, gdy ustawa hipoteczna w całym kraju wykonaną będzie,
jest wydanie J. WINHARDA, c. k. inspektora podatkowego

„o podatkach i księgach hipotecznych“

któren nabyć można po cenie niższej 2 zł. 50 ct. w. a.

w Administracji „Gazety Lwowskiej“

2724 5-2

Pierwszy wiedeński

ogólne zdziwienie wywołujący

Handel towarów po 19 ct.

gdzie wszystko to co gdzie indziej 27 ct. kosztuje,
tylko za 19 ct. t. j. dziewiętnaście centów dostać można.

Za 19 ct. para wielkich i pięknych podwiązek.
19 ct. para wielkich i pięknych skarpetek.
19 ct. dwie cienkie chusteczki batystowe do nosa z kolorową olwódką.
19 ct. dwie ciężkie liane chusteczki do nosa.
19 ct. para jedwabnych podwiązek kolorowych.
19 ct. ciężka wstążka różnobarwna.
19 ct. lokiet najpiękniejszej i modnej materji na suknie.
19 ct. para wybornych rękawiczek męzkich lub damskich.
19 ct. piękna i ciężka chusteczka jedwabna na szyję dla dam.
19 ct. elegancka krawatka jedwabna dla panów.
19 ct. moda Angol sprzączka z czarnych pereł.
19 ct. bransolet do zegarka dla panów lub dam.
19 ct. sześć sztuk kolosalnie wielkiego mydła toaletowego, kosztuj. wszędzie indziej 50 ct.
19 ct. przepyszny wachlarz jedwabny.
19 ct. pierścien sygnetowy ze złota double.
19 ct. rzeczynienie piękna torebka ręczna ze słomianej plecionki.
19 ct. niezmiennie biało pozostający talerz metalowy, nie do zniszczenia.
19 ct. sześć sztuk zawsze białych jak srebro łyżeczek do kawy.
19 ct. trzy grzebienie, do tryzowania, od prochu etc. z kauczuku.
19 ct. dobra szczotka do włosów lub do sukien, z prawdziwej szczeciny.
19 ct. para najpiękniejszych podstawek porcelanowych.
19 ct. piękne album na fotografie.
19 ct. satka dobrze gumowanych kopert listowych. 4085 3-2
19 ct. Rakon prawdziwej wody kolońskiej.
19 ct. przepyszny lichtarz stołowy w kształcie figury.
19 ct. trzy sztuk niezmiennie białych łyżeczek stołowych.
19 ct. dwie sztuki obrazów olejnych (świętych lub zwykłych) w ramach.
19 ct. modny kolnierzyk damski i męszczy.
19 ct. perfuma różanna lub fiołkowa.
19 ct. laseczka najnowszej mody.

Niechaj każdy zakupuje jak długo te niezmiernie tanie rzeczy dostać można.

w wielkim handlu towarów po 19 ct.

w Wiedniu, Adlegasse 12, I. piętro.

Sprzedaż gruntów budowlanych wydzielonych z kompleksu realności l. 133, 134, 135^{2/4} zwanych „Hotel Angielski i Majerówka“

(2806 1-4)

L. 20.414. Podaje się do powszechnej wiadomości, że celem sprzedaży gruntów budowlanych z kompleksu realności m. l. 133, 134 i 135^{2/4} zwanych „Hotel Angielski i Majerówka“, odbędzie się na mocy uchwały Światnej Rady miejskiej z 15go Lipca 1875 do liczby 20.414, 1875 publiczna licytacja za pomocą pisemnych ofert w dniu 24. Sierpnia 1875 o godzinie 11tej przed południem w pierwszym biurze Magistratu.

Grunta zostaną sprzedane parcelami stosownie do planu parcelacyjnego i warunków protokołu licytacyjnego, które w godzinach urzędowych z aktami stanu tabularnego tych gruntów dotyczącymi w pierwszym biurze Magistratu przejrzeć można.

Parcel takich, po wyłączeniu parceli A. na której hotel angielski stoi, do sprzedaży nienależącej, ustanawia się cztery o następujących rozmiarach i cenach wywołania:

1. parcela B. zajmująca powierzchnię około 439 sążni 3 stopy 4 cali miary kwadr. z ceną wywołania 44.000 złr. a. w.
2. parcela C. powierzchni około 265 sążni i 6 cali miary kwadratowej z ceną wywołania 28.000 złr. w. a.
3. parcela D. powierzchni około 857 sążni i 10 cali miary kwadratowej z ceną wywołania 46.000 złr. a. w.
4. parcela E. powierzchni około 201 sążni 4 stopy 6 cali miary kwadratowej z ceną wywołania 20.000 złr. a. w.

Zwracając uwagę P. T. oferentów, szczególnie na parcelę D. która mianowicie w tylnej części parceli tak położeniem, konfiguracją jak obfitością wody gruntowej do założenia łazienek nadzwyczajnie się kwalifikuje — które po zniesieniu łazienek przy ogrodzie miejskim (pojezuickim) wielkie wróżą korzyści, oznajmia się, że do ofert dołączyć należy wadyum wynoszące 10% ceny wywołania kupna i sprzedaży z poszczególnionych parcel.

Z Magistratu król. stołecznego miasta
Lwów dnia 25go Lipca 1875.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic.

akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszymi.

Wszystkie polecenia z prowincji wykonują się bezwzględnie po kursie dziennym.

(2367 14-)

Miejsce do przyjmowania ogłoszeń

uskuteczna wyjednania

Wizy paszportów i dokumentów za granice w 3 dniach.

do wszystkich dzienników tutejszych i zagranicznych bez różnicy, po cenach jak w każdym administracyjnych dzienników, bez doliczenia kosztów pocztowych i innych,

znajduje się we Lwowie pod firmą:

Piątkowski
Plac Kapitulny Nr. 9.

Gnomon Chronometer

wyrób z dobrego kruszcza, także posrebrzany, lub pozłacany. Za ściśle wskazywanie czasu ręczy się.

Cena od sztuki z dobrego metalu zhr. 1; posrebrzany zhr. 150; pozłacany zhr. 2 w. a. Za opakowanie osobno 15 ct. w. a. Zlecenia skutecznie się jaknajściślej za pobraniem pocztowym lub zapłatą należytości z góry. Zamówienia prosimy wystosować do składu
Wehrgasse Nr. 9, Sechshaus
w Wiedniu.

2445 8

Solitera

leczy (i listownie) 4392 9-13

Dr. Bloch,
w Wiedniu, Praterstrasse 42.

Bez bólu

lekarstwami nieszkodliwymi leczy według najnowszej i najdoskonalszej metody

gruntownie, bez przerwy zatrudnienia i pod naściślejszą dyskrecją wszelkie

słabości tajemnicze i skórne

lekarz prakt. Medycyny, Chirurgii i Akuszer, specjalista chorób tajemniczych

Jan Kurpiel

mieszkający

przy ulicy Sobieskiego Nr. 12, I piętro (gdzie administracja „Gazety Narodowej“), ordynuje od 8 — 12 przed-, od 1 — 5 po południu. Zarządza także impotencji (osłabieniu siły męskiej) polucyi, upławom kobiet, bladaczce i nieplodności.

Na honorowane listy udziela rady bezzwłocznie i służy lekarstwami.

(2368 14-?)

Benno Lipschütz.

Vom k. k. Landesgerichte in Wien wird im Nachhange zu dem hierortigem Edikte vom 19. Juni 1874 bekannt gemacht, dass der am 22. März 1874 mit Testament verstorbene Benno Lipschütz Hauseigentümer III. Bezirk Radetzkystrasse Nr. 8 welcher ein Sohn des Samuel Lipschütz, Handelsmanes, und dessen Ehegattin Chaja geb. Neuburger war, am 24. Juni 1812 zu Kriegshaber in Augsburg geboren wurde und bei der Geburt den Namen Benjamin erhielt, in seinem Testamente dto 15. Dezember 1869 Absatz 5 angeordnet hat: „Meinen Anverwandten bis inclusive 4 Grad vermache ich öwfl. 50.000 sollten sich jedoch im 6 Grad solche finden, deren Elternpaar eines, des im 4. Grad verwandt, nicht mehr bei Leben, so sind solche statt des Verstorbenen einzureihen, und haben gültigen Anspruch auf den treffenden Theil des Geschiedenen bis zur Hälfte.“

Alle diejenigen welche auf dieses Legat aus was immer für einem Rechtsgrunde Ansprüche zu machen gedenken, werden aufgefordert, dieselben bis Ende August 1875 so gewiss bei diesem Gerichte anzumelden, widrigenfalls nach Ablauf dieser Frist obiges Legat unter jene Personen, welche sich gemeldet und ihre Ansprüche dargethan haben werden, nach Massgabe ihrer Ansprüche vertheilt werden würde.

Wien den 13. April 1875.

Im Nachhange zu vorstehenden Edikte bemerkt der gefertigte Curator zur leichteren Gewinnung von Anhaltspunkten für eventuelle Eruirung der Verwandtschaft, dass laut Privaterhebungen deren Resultat ämtlich bisher allerdings noch nicht bestätigt werden konnte, der Vater des vorgenannten Samuel Lipschütz also der väterliche Grossvater des Testators **Gabriel Lipschütz** in Hürben in Baiern und die Eltern der vorgenannten Chaja Lipschütz geb. Neuburger also die mütterlichen Grosseltern des Testators **Lecharjah** und **Hanna Neuburger** gewesen sein sollen.

Dr. Gustav Egger m. p.

Advokat in Wien.
Wollzeile No 13.

2505 1-2

SKŁAD

Maszyn do szycia

różnych systemów, z najpierwszych fabryk, po cenach bardzo przystępnych.

Naprawa maszyn wszystkich systemów, z gwarancją.

Maszyny używane kupuje, mienia, sprzedaje i przyjmuje w komis do sprzedaży. Udziela lekcyce szycia.

tamże potrzeba chłopca do praktyki.

Józef Iwanicki

mechanik

ul. akademicka Nr. 2. (Hotel George.)

Aufgebot.

Es wird zur allgemeinen Kenntniss gebracht, daß

1. der Dr. Albrecht von Ketrzyński, wohnhaft zu Lemberg, Sohn des Beamten Josef von Ketrzyński,
2. und die Vincentine von Rautenberg-Klińska, wohnhaft zu Berend, Tochter des Bürgermeisters Rautenberg-Kliński die Ehe mit einander eingehen wollen.

Dem unterzeichneten Standesbeamten ist ein Hinderniß dieser Ehe nicht bekannt. Etwaige auf Ehehindernisse sich stützende Einsprachen sind bei dem unterzeichneten Standesbeamten anzubringen.

Die Bekanntmachung des Aufgebots hat in der Gemeinde Berend und in Lemberg zu geschehen.

Berend in West-Preußen am 26. Juli 1875.

(L. S.) **Der Standesbeamte.**
Rautenberg-Kliński.

G. L. DAUBE & Co.

in Wien, I. Maximilianstrasse 3.

Annoncen-Expedition.

Officielle Vertreter
sämtlicher Zeitungen

Deutschlands und des Auslandes.

1617

Najwyższe uznanie Jego c. i k. Mości.



(Ofner Rakoczy-Bitter-Quelle.)

Budeński zdroj gorzki Rakoczego.

Wysmienita ta woda mineralna, korona wszystkich wód gorzkich, zanalizowaną została w laboratorium król. weg. wszechnicy i badaną dokładnie przez znakomitych profesorów krajowych i zagranicznych. Takowa zawiera w jednym funcie wagi wiedeńskiej 370-773 części mineralnych, skutkuje szybko i pewnie i udowodniła swą skuteczność w różnorodnych słabościach jako to:

1. zatwardzeniach wątroby, śledzion, hemoroidach i zatłaniach.
2. chronicznych katarach żołądkowych i kiszek tudzież żółtaczce.
3. nieregularnych obiegach krwi, duszności, mianowicie jeżeli kongestyi działają we wszystkich organach.
4. w cierpieniach gościcu przyspiesza wyłączenie szkodliwych organizmowi części.
5. w chronicznych wysepkach skórnych i skrofulach w mniejszym stopniu.
6. przy narostach tłustości około serca.
7. przy narostach tłustości w ogóle.
8. w słabościach kobiecych.

Główny skład

tej wysmienitej wody mineralnej znajduje się

we Lwowie u Pp. **E. Mendrochowicza** i **Karola Schubnta**;

w Krakowie u Pp. **W. Goldwasser**, **Jana Wenzel** i **Szczepana Feintucha**;

w Białej u P. **Józefa Knausa**.

Rozsprzedają się zresztą we wszystkich z re-nome znanych handlach korzennych i wód mineralnych jak nie mniej w aptekach wszystkich krajów koronnych. Właścicielami zdroju

bracia **Losser** w Buda-Peszcze.

(2361 10-10)

Nakładem wydawnictwa

„Gazety Lwowskiej“

opuściło prasę dzieło

Olej i wosk ziemny

w Galicyi

przez **Edwarda Windakiewicza**

c. k. radcę górniczego

i jest do nabycia w Administracyi

„Gazety Lwowskiej“

po cenie 2 zł. w. a.

1555

HANDEL

MEBLI

Józefa Sanciewicza

we Lwowie, Rynek I. 24 n.

poleca

wielki wybór najnowszych
Materii na Meble,

jako też:

Zwierciadła, Zyrandole, Świeczniki,

Karniszy i wszelkie ozdoby Firanek,

i przybory do różnego meble orzechowe, roboty matowej i z rzeźbą, i wyroby parkietów zwyczajnych i w deseniach

Zamówienia wykonuje w najkrótszym czasie.

C. k. uprz.

Karola



kolej galic.

Ludwika

L. 4291

(2802 1-2)

Obwieszczenie.

Z dniem 3. Sierpnia s. st. wejdzie w życie taryfa specjalna dla przewozu zboża, ziarn strączkowych, nasion olejnych, nadawanych w pełnych ładunkach wagonowych na każdy list frachtowy, dalej dla próżnych worów w dowolnej ilości przesyłanych między stacyami południowo-rosyjskimi a północno-niemieckimi, przezco równocześnie stają się nieważnymi odpowiednie pozycje taryfy zbożowej do Wrocławia i Szczecina w ruchu związkowym południowo-rosyjsko-galicysko-północno-niemieckim z dnia 1/13 Maja 1873 r.

Exemplarzy tej taryfy zbożowej dostać można w naszych stacyach, dalej w biurze komercyalnem we Lwowie, i w ekonomacie w Wiedniu.

Lwów, w Lipcu 1875.

Dyrekcya ruchu.

Rada nadzorcza

Towarzystwa Zaliczkowego

dla Rolnictwa i Przemysłu rolniczego we Lwowie

(Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką)

zaprasza niniejszem Członków Towarzystwa tegoż na

Ogólne Zgromadzenie

które się odbędzie dnia 12. Sierpnia 1875 o godz. 11.

w sali radnej galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków, za czas od 1. Lipca 1874 do 30. Czerwca 1875.
2. Sprawozdanie Rady nadzorczej i wnioski co do rozdzielenia czystego zysku, za czas od 1. Lipca 1874 do 30. Czerwca 1875.

Lwów, dnia 27. Lipca 1875.

Kazimierz hr. Krasicki,

prezes.

Józef prus Jabłonowski,

za sekretarza.

2783

Fabryka Portland-Cementu krajowa

W. Struszkiewicz i B. Długoszowski
w WĘDZIRZU (stacya Dolina)

(2780 1-2)

za 8-dniowem zamówieniem zawsze świeży wyrób, obok znakomitej jakości, po niezwykle tanich cenach.

Nie bywało dotąd !!!

Tylko za 1 zł. 80 ct. elegancko ubrany kapelusz słomiany damski,
Tylko za 1 zł. 50 ct. elegancko ubrany kapelusz słomiany dla panien,
Tylko za 1 zł. elegancki kapelusz słomiany dla panów;
Tylko za 1 zł. 80 ct. 12 par wybornych szkarpetek z gutaperchy wsiąkających pot u nóg;
1 zł. kosztuje elegancka parasolka damska z ciężkiego jedwabiu.

Słuchajcie, patrzcie i zdumiewajcie się!!!

Tylko za 34 ct. kompletny przyrząd do pisania, składający się ze 112 praktycznych i dla każdego przydatnych przedmiotów;

Tylko za 70 ct. 6 sztuk wybornych chusteczek batystowych do nosa, obrębianych;

Tylko za 40 ct. 12 sztuk wybornych aromatycznych mydełek;

Tylko za 80 ct. 6 par wybornych i mocnych pończoch damskich wraz z podwiązkami.

Tylko za 1 zł. 50 ct. garnitura stołowa składająca się z następujących przedmiotów: 6 noży 6 widelców, 6 łyżek stołowych, 6 łyżeczek do kawy, 1 sitko do herbaty i koszyczek na chleb, wszystko bardzo mocne i praktyczne;

Tylko za 1 zł. 90 ct. serweta do kawy wraz z 6 serwetkami, prawdziwego koloru.

Ze względu na różnorodność powyższego towaru uprasza się uprzejmie o rychłe przesyłanie zamówień, by takowe ściśle według życzenia skutecznie być mogły. — Sprzedaje się jak długo zapas starczy.

B. Müller, Waaren-Export,
w Wiedniu, Praterstrasse 43.

2420 5-6

Specyalności.

MŁOCARNIE

ręczne i do zaprzęgu,
nowo poprawione, młocące zupełnie czysto i lekko idące.

Maszyny do zaprzęgu

wzmocnionej konstrukcyi, na 1-3 koni.

SIECZKARNIE ręczne i do
zaprzęgu,

w 10 rozmaitych gatunkach.

Maszyny nasze pierwszą nagrodę otrzymały w r. 1874

Brema 1874. — SREBRNE MEDELE — Mülheim n. R. 1874.

Poleczamy za dobry towar i trwały materiał za 14-dniowy próbn.

„Minerva-Hütte“, A. Grimmel & Comp.
Fabrik landw. Maschinen und Eisengiesserei in Haiger (Nassau).

Poszukuje się agentów. Katalogi ilustrowane gratis i franco.

1978 5-5

Świeże owoce
deserowe i na konserwy
otrzymuje codziennie i rozseła
najstaranniej
handel
St. Markiewicza

we Lwowie w Rynku 1. 42

Aprikozy morawskie	32 ct.
Brzoskwinie włoskie, deserowe	48 „
„ do smażenia	40 „
Czerechy Kleparowskie	32 „
na kompoty	40 „
Morele węgierskie żółte	32 „
morawskie mniejsze	24 „
Mirabelki, śliwki żółte, zapasyste	24 „
Rengloty, zielone, do smażenia	28 „
Wino grona włoskie, deserowe	60 „
Wiśnie czarne 16 ct., czerwone	24 „
Miód biały w plastrach, całemi plastrami	48 „
lipowlec, częścłowo	64 „

(2782 1-4)



Zmiana lokalu.



Zakład Optyczny

c. k. nadwornego

optyka i mechanika

J. NEUHOFFERA

Z WIEDNIA,

przenosi się z dniem 1. Sierpnia do stale
urządzonego sklepu

przy ulicy **KAROLA LUDWIKA 1. 9,**
róg ulicy Syxtuskiej.

(2800 1-8)

BALSAM VETORINIEGO

Od 70 lat bez żadnej reklamy znany i przez znakomitości lekarskie uznany i zalecony jako niezawodny środek na reumatyzm, osłabienie nerwów, kurcze, ból zębów, fluksy, szczególnie na rany i poparzenia. — Dostać można w każdej aptece i w fabryce we Lwowie, *flakon po 1 zł. 50 ct.*

(2869 14-7)

Substancya d' Alfieri

usuwa prędko i z pewnym skutkiem bez szkodliwych następstw na ciało, tudzież bez znacznego ograniczenia zwykłego sposobu życia, skutki rozwiązłego życia w każdym stopniu jako to: polucye, niemoc, bezpłodność, upławy pochodzące przeważnie z samogwałtu i t. p. Przy zaniedbaniach lub niedokładnie wyleczonych długie lata trwających cierpieniach syfilistycznych w drugim lub trzecim stadium choroby (zastarzałych upławach rury moczowej, syfilistycznych wrzodach, brodawkach, pryszczach, świeżących i innych wysypkach) trwa kuracya przez 10 dni. Za dobry skutek dają gwarancye. Przy zamówieniach uprasza się o podanie powstania a względnie czasu trwania słabości, tudzież symptomów które się okazują.

Przesyłki uskuteczniają się pod dyskretyą za przestaniem honorarium 5 zł. przez **E. Giebel, Breitestrasse 12 w Berlinie.**

NB. Przesyłki do państwa Austriackiego za pobraniem pocztowem nie mają miejsca, w skutek czego w celu zapobieżenia przerwy w kuracyi zawiadamiam, że ogólne wynagrodzenie za lekarstwa w zastarzałych i zakrzewionych wypadkach słabości wynosi 20 do 25 zł. w. a.

2242 6-7

Młocarnie ręczne i do zaprzęgu

Ph. Mayfarth & Co., Fabryka machin w **Frankfurcie**
nad **Menem.**

Agentów przyjmuje się w miejscowościach, w których jeszcze nie istnieją.

uznane co do konstrukcyi i wykonania jako dotąd nieprzezwyczone, z których sprzedano już przeszło 22.000 okazów, — dostarcza pod gwarancją i za wypróbowaniem po znacznie niższych cenach, franko włącznie frachtu i cła

1385 6-8

LWOWSKIE

TOWARZYSTWO STOLARSKIE

we Lwowie, przy placu Dominikańskim 1. 1, poleca swój własnymi z najsuchszego materiału i podług najnowszych i najgustowiejszych wzorów wykonanymi wyrobami obficie zaopatrzony

SKŁAD MEBLI

oraz wielki wybór

luster, materji na meble, dywanów, sukna na podłogi, karniszów i kutasów do okien, jakoteż mebli giętych i mebli żelaznych

po cenach stałych i niskich

Przyjmuje także zamówienia na wszelkie do zawodu jego należące roboty i uskutecznia takowe pod zaręczeniem spieszego i dokładnego wykonania.

(2695 2-8)

Die Lemberger Tischlergesellschaft

in Lemberg, Dominicaner-Platz Nr. 1

empfehlte ihre mit eigenen nach den neuesten u. geschmackvollsten Zeichnungen angefertigten Erzeugnissen wohl verschiedene **Meubel-Niederlage** sowie eine große Auswahl Spiegel, Meubel-Stoffe, Teppiche, Laufmatten, Vorhänge, Quasten, Meubel aus gebogenem Holze und Eisen-Meubel — zu festen u. billigen Preisen.